

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 h 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie.				We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.			

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liezbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 K
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 K
ówierórocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

rocznie	32 K — h
półrocznie	16 K — h
ówierórocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumeratorem rocznie lub półrocznie, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ówieróroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ówierórocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ wstępuje z pierwszym styczniem w drugie stulecie swego istnienia. W felietonie, obok listów z War-

szawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Kornela Makuszyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Macieja Wierbińskiego, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister skarbu zamianował w etacie galicyjskiej prokuratury skarbu sekretarzy: dr. Stefana Tałasiewicza i dr. Władysława Szydłowskiego, radcami; adjunktów: dr. Stanisława Rybarskiego i dr. Stanisława Koźmińskiego, sekretarzami; koncyptistów: dr. Jana Spyry i dr. Romana Sokołowskiego, adjunktami prokuratury skarbu, oraz nadał adjunktowi, dr. Józefowi Brzeskiemu, prowizorycznie posadę sekretarza prokuratury skarbu.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Efroima Englendera, Wilhelma Kahla, Władysława Robaczowskiego, Czesława Iwanickiego, Stefana Trzeciaka, Franciszka Kowanetza i dr. Władysława Stawowczyka.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował starszymi oficyałami kancelaryjnymi, oficyałów kancelaryjnych: Józefa Stanisława Augustynowicza w Żywiecu, Maksymiliana Kalca w Wadowicach i Antoniego Kruczka w Grybowie.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę, Józefa Ryznara z Sokołowa do Gorlic, oraz zamianował sierżanta 57 p. p. Błażeja Dąbrosia, kancelistą w Sokołowie.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało zarządcami podatkowymi w IX. klasie rangi oficyałów podatkowych: Stefana Piękosza, Tomasza Sulisza, Stefana Rybickiego, Marceliego Palczyńskiego, Jana Stuckarta, Karola Mazura, Stanisława Axentowicza, Władysława Sliwińskiego i Leona Krynickiego; następnie oficyałami podatkowymi w X. klasie rangi, asystentów podatkowych: Romana Rudnickiego, Józefa Meštla, Stefana Czopankowskiego, Emila Altheima, Franciszka Kotowskiego, Artura Dubieńskiego, Waleryana Romańskiego, Antoniego Domańskiego, Piotra Brylskiego, Eustachego Wolskiego, Józefa Jagosza i Teofila Stojewskiego; dalej nadało asystentom podatkowym *ad personam*: Bogdanowi Kowalskiemu, Stanisławowi Gnoińskiemu, Mikołajowi Mazurkiewiczowi, Wojciechowi Chrzanowi, Stefanowi Paszkowskiemu, Longinowi Ulwańskiemu, Romualdowi Witrylakowi, Józefowi Weingartenowi, Zygmunтови Krokowskiemu, Emanuelowi Ławrowskiemu, Aleksandrowi Smadze, Kazimierzowi Pietraszkowi, Włodzimierzowi Czerlunczakiewiczowi, Tadeuszowi Kielanowskiemu i Danielowi Goldblattowi, systemizowane posady asystentów podatkowych w XI. klasie rangi i wreszcie zamianowało asystentami podatkowymi w XI. klasie rangi; kwieszkowanego

adjunkta podatkowego, Andrzeja Zawadzkiego i ukwalifikowanych podoficerów, mianowicie podoficera rachunkowego I. kl. 90 pułku piechoty, Piotra Bartoszkę; podoficera rachunkowego I. kl. 80 pułku piechoty, Michała Turkiewicza; podoficera rachunkowego I. kl. 5 pułku piechoty, Józefa Kucharskiego, podoficera rachunkowego I. kl. 28 pułku dział polnych, Wilhelma Faliaka i podoficera rachunkowego I. kl. 6 pułku ułanów, Witolda Szamotę.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 grudnia 1910 l. XVII 13.776/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 17 do 24 grudnia 1910 i z dnia 27 grudnia 1910 l. XVII. 14.008.46 w sprawie tępienia wścieklicznych zwierząt w kraju, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 grudnia.

Dwuletnia służba wojskowa.

Wiedeński *Fremdenblatt* w artykule z pod pióra pewnego wysokiego generała, podaje w tej sprawie następujące uwagi:

Kwestya reformy wojskowej już w najbliższym czasie ma wejść pod obrady parlamentu. Reforma ta zaś — oprócz innych nowości — zawierać ma, jak wiadomo, przepisy o wprowadzeniu dwuletniej służby w szeregach. Jestto punkt reformy najistotniejszy, bo ta właśnie zmiana sięga najgłębiej w dotychczasowy ustrój armii.

Niepodobna zaprzeczyć, że zmniejszenie czasu służby pod bronią o $\frac{1}{3}$ część musi pociągnąć z sobą pewne szkody dla armii. W czasie bowiem służby czynnej ma żołnierz nie tylko nabyć sprawności w użyciu broni, lecz także poznać cel swój jako żoł-

LISTY Z MONACHIUM.

I.

W grudniu 1910.

Od paru tygodni ciągle deszcze utwierdziły nie jednego pessimistę w przekonaniu, że historyczne słowa Ludwika XV *après moi le déluge* widocznie obecnie zaczynają się sprawdzać. I rzeczywiście byliśmy już w rozpacz, gdy oto dziś, po wczorajszym deszczu ze śniegiem, mamy pierwszy cudny dzień zimowy. Słońce na horyzoncie rzuca swe ożywcze promienie, że aż dusza się raduje, a pięć stopni mrozu dodaje życia, energii i wesołości.

Wychodzę więc na miasto użyć rozkośszy czystego powietrza i gdzieś coś artystycznego zobaczyć.

Idąc po wspaniałej Ludwigstrasse, otulony w ciepłe futro, zauważyłem, że niejedno oko ku sobie pociąga. Mimowoli przyszło mi na myśl sarkastyczne powiedzenie Franciszka Sarcey'a: „*S'ils portent une pelisse, c'est moins pour se réchauffer eux-mêmes, que pour donner froid à ceux, qui n'en ont pas*“. I zdaje mi się, że oto w tej chwili przechodząca z łyżwami sportówka monachij-ska, z odkrytą szyją, w eleganckim leciu-

tkim kostiumie — chyba o mnie coś podobnego pomyślała.

Pociągnąłem dymu z dobrze palącego się cygara i, zadowolony ze świata i z siebie, skierowałem swe kroki na Theatinerstrasse. Przechodząc koło Moderne Galerie (Thanhauser) spostrzegłem ogłoszenie „Lindenschmit-Austellung“ i naturalnie nie mogłem być obojętnym na to zaproszenie.

Rzuciłem cygaro bez żalu i wszedłem, by przekonać się po raz nie wiem który, że jednak Bacon ma rację, utrzymując „*que l'art exprime, ce que la nature n'a fait que begayer*“.

W świetnie oświetlonej dolnej sali wystawiono na dwa tygodnie dzieła zmarłego profesora Wilhelma Lindenschmita.

Jak wogóle podobne wystawy (w ostatnich latach bardzo częste w Monachium), daje i ta cenne wyjaśnienia, rzucając światło na pewne peryody, związek i ciągłość w monachij-skim malarstwie. Wilhelm Lindenschmit daje też prócz tego i nowe zagadnienia do rozwiązania młodszej artystycznej generacji.

Jego prace historyczne i rodzajowe — obrazy w dużych i małych rozmiarach, były nam oddawna znane; co zaś w nim najwięcej nas interesuje, to mgła przykryta, a przez to ciekawsze, jego malarskie początki w Antwerpii i Paryżu.

Wpływ pierwszego z tych artystycznych miast daje nam pojęcie właściwie tylko jeden średnich rozmiarów obraz „Empfang zum

Ball“, który w tonie, zrozumieniu i treści wskazuje nam dużo miłych i wdzięcznych zalet artysty, ale jeszcze siły za mało czuć w tem wszystkim. Z paryskich zaś czasów Lindenschmita widzimy cały rząd najprze-dniejszych, najsztudniejszych pejzażów, które świadczą o ówczesnym silnym wpływie, prostym lub ubocznym „Barbizonczyków“ i to — w najkorzystniejszy, w najpożyteczniejszy dla artysty sposób.

Jego jesienny pejzaż z lasów Fontainebleau, dwa wnętrza lasu w letnim nastroju, kopalnia piasku z białym koniem, studium leśnej drogi, to są *intime* pejzaże, które, w mieszanii farb i zestawieniu kolorów, w miękkości i subtelności tonów, narzucają nam gwałtowne wspomnienie o Dupré i Daubigny. Jego szkic żniw szeroko i z brawurą malowany, wskazuje nam dalsze niespodziewane rozwinięcie się jego talentu w kierunku starszych impresjonistów.

Do najwspanialszych jednak, malowniczych kawałków Lindenschmita bez zaprzeczenia należą „pastos“; z pikanterią malowana głowa panny Herwegen i technicznie brylantowo traktowane — „Atelier-Ecke“.

Po tak przepysznych pracach, Lindenschmit jest zmuszony przejść na inną drogę praktyczniejszą... A więc „fach“, niestety, musiał choć w części zaszkodzić artyzmowi.

Powstaje historyczna, akademiczna kompozycja „Gräfin Rudolstadt mit dem Herzog Alba“. Prawda, najwyższy, najnamiętniejszy dramat, cała potęga, cała tragedia ludzkiej

duszy bije z tego obrazu, ale, jako malowanie, nie ma w sobie interesującego, — co zaś do formy — dużo by można zarzucić, i czuć w tym obrazie, jak jego cenne zdobycze z paryskich czasów, pod naciskiem monachij-skiej atmosfery, zawczasie zatracają się poczęty. „Wenus i Adonis“ w Nowej Pinakotece jeszcze może po raz ostatni są oblane słońcem paryskim. W obrazie zaś „Założenie zakonu Jezuitów przez Ignacego Lojole“ już tylko nas przyciąga silna charakterystyka głów i ich rysunkowe zalety.

Nie chcąc, by o mnie pomyślano, jak o Sainte Beuve, *qui derangeait un peu l'auréole de Beranger*, przechodzę do górnej sali, gdzie, o tyle o ile, również miłą chwilę spędzić mogłem przy pracach Lucie Pelling-Hall.

Panna Pelling-Hall należy do tej stonkowo małej liczby monachij-skich malarek, których prace mają swój własny wyraz i okazują silną indywidualność i osobisty styl.

Wprawdzie jej sposób widzenia kolorów jest pod wpływem najmłodszych Francuzów, lecz harmonia w jej barwach, połączenie ich tak kompletnie samoistne i taką wartość mają indywidualną, że jej interpretowaniu natury zawsze z wielkim interesem można się przypatrywać i odczuwać prawdziwą artystyczną rokosz.

(Dokończenie nastąpi)

M.—bosz.

nierza i żyć się z tym celem. Zadaniu w wojnie odpowiedzieć może tylko żołnierz, któremu nie brak żadnej z cnót rycerskiego stanu: dyscypliny, dzielności, ofiarności, poczucia honoru i stanowczości.

Jeżeli więc ów cel, któremu dotąd poświęcano trzy lata, ma być odtąd w przeciagu dwu lat osiągnięty, to praca nad wykształceniem żołnierza musi skoncentrować się jeszcze bardziej, wyłączenie wszystkich sił musi być jeszcze większe i ani minuty — powiedziećby można — nie wolno z tych dwu lat uronić nadarmo. Obowiązek to tem cięższy i trudniejszy, że po za wykształceniem żołnierza jako jednostki konieczne jest przeciw wykształceniu mniejszych i większych jednostek taktycznych we wspólnem harmonijnem działaniu. Do tego zaś potrzeba należyte wykształcenie „szarż“, czyli przełożonych. I w tem tkwi właśnie największa trudność przy zaprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej: w wykształceniu i utrzymaniu dzielnego korpusu podoficerskiego.

Gotowie będzie należało zająć się przy tej sposobności korpusem oficerskim. Na oficerze spoczywa cała odpowiedzialność, rzecz więc godziwa, by wobec wzrostu tej odpowiedzialności, oficer otrzymał zadośćuczynienie przynajmniej w polepszeniu swej doli materyjalnej, w zapewnieniu jego i jego rodzinie lepszych widoków przyszłości.

Dwuletnia służba wojskowa przyniesie Państwu niewątpliwie tę korzyść, że militarnie wyćwiczyć będzie można większe, niż dotąd, zastępy ludności, zdolnej do służby wojskowej. Gdyby nawet nie więcej nie zdziałano, jak tylko tyle, że utrzymałoby się siłę zbrojną na wysokości dotychczasowego z trzech lat poboru złożonego stanu, to należałoby co roku o 50 pre. rekrutów więcej, niż dotąd, oddawać pod broń. Równocześnie zwiększałaby się oczywiście w tej samej mierze liczba rezerwistów tak, że w razie potrzeby, armia miałaby do rozporządzenia nie równie większy, niż obecnie, zapas siły zbrojnej. A w chwili takiej wystarczyłoby powołanie młodszych tylko klas rezerw, gdy starsze, bardziej już zawiąkane w stosunki rodzinne, złożone z ludzi żonatych, obarczonych rodziną mogłyby być pozostawione w spokoju. I pod tym względem zapewnienia dwuletnia służba wojskowa znaczne korzyści dla ludności.

Tym więc licznym dodatnim stronom dwuletniej służby wojskowej przypisać należy, iż Zarząd armii, pomimo bezsprzecznych również stron ujemnych wspomnianej innowacji, postanowił przystąpić do skrócenia czasu służby pod bronią. By obywatelom Państwa może być tylko pożądanę, by przez dwa, nie zaś przez trzy lata pełnili służbę wojskową, to chyba nie ulega wątpliwości, a że

stosunki ekonomiczne wiele zyskają na owej reformie, to niemniej pewne. Dla tych też względów Zarząd armii zdecydował się ponieść ofiarę, która powinna uzyskać należyte uznanie.

Polacy pod berłem pruskim.

(Konserwatyści wobec sprawy polskiej. — Ostmarkenverein apostołem bojkotu).

W niemieckich kołach konserwatywnych hakatystyczna polityka antypolska zdaje się tracić coraz więcej zwolenników. Agrarna *Deutsche Tageszeitung* ogłosiła pismo jednego z uczestników wycieczki na kresy wschodnie, parlamentarzysty z południowych Niemiec, który na mocy spostrzeżeń zrobionych osobiście podczas tej wycieczki takie zdanie wygłasza: „Pewne koła na kresach wschodnich głoszą ciągle o konieczności solidarnego postępowania tam wszystkich Niemców, ale solidarność tę rozumieją jedynie pod liberalnem przywództwem. Niemiec, który nie dmie w liberalną trąbkę, nie jest zdaniem ich prawdziwym Niemcem, z nim nie można się solidaryzować. Kto brał udział w wycieczce parlamentarzystów na kresy wschodnie w roku 1910, ten musiał przejść do przekonania, że stronnictwo liberalne kwestyę polską jedynie dla swych celów politycznych pragnie wyzyskać“.

Konserwatywny *Württemberg* tak wywodzi: „Na kresach wschodnich każdy, kto chce być narodowcem, musi być liberałem. Takie wrażenie wynieśli uczestnicy wycieczki na kresy wschodnie“. Twierdzenie to popiera cytowany organ następującymi wywodami: „Nawet członkowie komisji kolonizacyjnej, wprowadzając podrzędniejsi, hołdują zasadzie „Precz z wielką posiadłością!“ Nienawiść do wielkiej własności była pierwszym motywem do założenia „Bauernbundu“ w Gnieźnie. Hasło to z nienawiści zrodzone, znajduje podatny bardzo grunt, na którym agitacja liberałów znajduje zwolenników wywłaszczania. Teraźniejszy liberalizm czyni bowiem wszystko, aby tylko dojść do politycznego znaczenia. Z tego jedynie powodu jest za wywłaszczaniem, ponieważ sądzi, że na tem polu robi dobre, polityczne interesy.“

Charakterystyczne jest to bardzo dla położenia, że Niemcy południowi zrobili podczas wycieczki spostrzeżenie, iż na kresach wschodnich interes stronnicy stawiany bywa zawsze przed interesem narodowym i że walka skierowana jest przeciwko stronnictwu prawicy. Jeden z urzędników usposobionych

narodowo-liberalnie oświadczył wyraźnie, że w Poznańskim trzeba prowadzić liberalną politykę chłopską, aby usunąć od wpływu wielkich właścicieli ziemskich konserwatyistów, a przewodztwo oddać w ręce „wykształconych“ klas obywatelstwa.

Tak więc, w konserwatywnym obozie zaczynają rozumieć, że całą antypolską politykę prowadzi liberalizm w interesie własnego stronnictwa, a z powodu tego zaczynają trzeźwiej na nią się zapatrywać.

*

Towarzystwo kresów wschodnich na miasto Poznań rozsyła co roku, jak wiadomo, broszurkę pod tytułem: *Deutsche Geschäfte in Posen*. (Niemieckie interesy w Poznaniu). Książka ta zawiera alfabetyczny spis wszelkich handlowych i przemysłowych interesów niemieckich i żydowskich, a obok tego wykaz niemieckich i żydowskich lekarzy, aptek, drogueryj i t. d. Lekarze, kupecy i przemysłowcy Polacy, mający niemieckie nazwiska, podani są dla informacji i przestrogi Niemców osobno.

W słowie wstępem motywuje zarząd *Ostmarkenvereinu* potrzebę bojkotu firm polskich rzekomo fanatycznym działaniem Polaków na zgubę kupców i przemysłowców Niemców.

Skutki postępowania Polaków mają grozić zupełnym upadkiem opuszczonym, nieszczęśliwym interesom niemieckim.

Oto w tłumaczeniu ważniejsze ustępy owego wezwania:

„Pamiętaj, że jesteś Niemcem!“

„Kwestya polska wychodzi ostatecznie na ekonomiczną walkę między tutejszymi narodowościami. Ekonomicznie mocniejszy opuszcza w końcu pole walki. Polacy, uznawszy to o wiele wcześniej od Niemców, szeregowali już od dziesiątków lat swych rodaków do tego mocowania się i otwieranie bojkotowania niemieckich interesów zalecali i przestrzegali. My, Niemcy, kierując się wygórowanem uczuciem sprawiedliwości, wzdrgaliśmy się wzywać do odwetu bojkotowego, a stojąc z bronią spuszczoną wobec niezmiernej polskiej agitacji, byliśmy świadkami jak po naszej stronie najcięższe straty ponoszono.“

Od czasu niejako ukształtowania się ta walka o dobro materyjalne ze strony polskiej w zastraszający wprost sposób i doszła do granic zacieklności i fanatyzmu. Prasa, organizacje wszelkiego rodzaju, stowarzyszenia i t. d., wzywają głośno i natęczywie do bezwzględnej bojkotowania Niemców. Teraz stanęły nawet polskie niewiasty do walki i one podniosły widoki zwycięstwa polonizmu...

Wszystko to wzywa nas natęczywie, abyśmy ze względów samozachowawczych szeregowali się i stanowczo i wytrwale bro-

nili się przed dalszem niebezpieczeństwem, które zagraża naszym klasom zarobkowym. Już czas największy po temu.

Zwracamy się do ciebie, niemiecka głowo rodziny, a przedewszystkiem do ciebie niemiecka niewiasto: Wspierajcie niemiecki handel i niemiecki przemysł, choćbyście, czyniąc to, jakiej małej korzyści się pozbawili. Kupujcie u niemieckiego kupca. Dajcie robotę niemieckiemu rzemieślnikowi, a nie sprowadzajcie towaru z innych miejsc!...“

Zarząd *Ostmarkenvereinu* wzywa nadto rodaków, aby dbali o jak największe rozpowszechnienie broszurki.

Samorząd Alzacyi i Lotaryngii.

Podbite, niegdyś francuskie prowincje, miały pierwotnie, zaraz po przyłączeniu do Niemiec, zarząd o wszelkich cechach dyktatury. W r. 1874 utworzono dla nich Wydział krajowy, instytucję wszakże doradczą tylko, bez żadnych prerogatyw samorządnych. W r. 1879 rząd centralny kreował w Strassburgu namiestnictwo i ministerstwo alzacko-lotaryńskie. Namiestnik posiadał nadal władzę dyktatorską, a jako organ przyboczny przydano mu radę stanu, złożoną z mianowanych urzędników. Wydział krajowy natomiast był w tym okresie wybierany, a wyboru do tej instytucji dokonywały rady miejskie 24 miast i 34 rad powiatowych.

Kancelerz Bethmaun - Hollweg objawszy spuściznę po Buelowie, przystąpił do reorganizacji ustroju ziem podbitych, a owocem prac i studyów w tym kierunku przeprowadzonych, jest dokonane świeżo nadanie samorządu Alzacyi i Lotaryngii.

Główne zasady tej autonomii przedstawiają się następująco:

Cesarz wykonywa władzę, jako dziedziczny reprezentant całości Rzeszy niemieckiej, a zastępcą jego jest namiestnik, którego władza jest w części władzą monarszą, w części władzą ministeryalną. Namiestnika Alzacyi i Lotaryngii mianuje cesarz, a nominację tę kontrasygnuje kancelerz państwa. Z chwilą mianowania namiestnika, na niego przychodzi cała władza wykonawcza i przez namiestnika mają być kontrasygnowane wszystkie akty monarszej władzy w obu krajach, podanych jego władzy.

Namiestnik ma obok siebie sekretarza stanu, który zastępuje go we wszystkich sprawach zarządu kraju, z wyjątkiem aktów, zastrzeżonych władzy monarszej.

Władza ustawodawcza spoczywa w obydwu Izbach Sejmu Alzacyi i Lotaryngii, któ-

16)

MILIONOWA WDOWA.

(Ch. d'Hericault: „Une veuve millionnaire“).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VI.

Wielki święty Hubert w chwale.

(Ciąg dalszy).

Pan Castelnau, miał, o ile mi się zdaje, trzydzieści pięć lat, lecz że był zwinny, ruchliwy i silny, pomimo pewnej godności w zachowaniu, wydawał się całkiem młody. Różowa jego cera, twarz okrągła, nieco papinkowata, ale ozdobiona piękną czarną brodą, krótko przyciętą i starannie utrzymaną, potęgowały to wrażenie młodości. Ciemne oczy, bardzo błyszczące, świadczyły o naturze otwartej, szerokim umyśle, a wrodzona powaga była łagodzona zachowaniem się pełnem słodyczy.

W swojej osobie był on przedstawicielem śmietanki wysokiej prowincjonalnej burżuazji. Jego przodkowie byli rzeczywiście mieszczańami szlachetnie żyjącymi, jak się wtedy wyrażano, to znaczy, nie zajmującymi płatnych urzędów. Zajmowali zawsze pewne stanowisko w zgromadzeniach prowincjonalnych przed rewolucyą; a po powołaniu do życia stanów generalnych (jaka jestem uczona!) pradziad jego był reprezentantem trzeciego Stanu (bardzo mądrali)

Mówiąc szczerze, nie imponował mi jak pan de Roselle, ale gdybym mogła kogoś szanować, to tylko jego. Tylko w jego obecności najmniej się nudziłam i najmniej miałam ochoty szyby wybijać sąsiadom.

Żył, jak się tutaj wyrażają, z własnych dochodów, które, jeżeli nie stanowiły wielkiego majątku, to przynajmniej dawały mu szeroki dobrobyt, około dwudziestu tysięcy franków rocznie. Uchodził za bezinteresownego.

Bardzo kochał swoją matkę, którą stracił dwa lata temu i właśnie dla tego, żeby

być obecnym na nabożeństwie w rocznicę śmierci, nie stawiał się na wczorajszą obławę. Bo jeżeli nie był tak gorliwym chrześcianiem, jak pan de Roselle, to w każdym razie więcej, niż pan d'Haurcourt, który był chrześcianiem okolicznościowym, dlatego, że wypada nim być ludziom z wyższego towarzystwa.

Jestem pewna, że serce pana Castelnau zabiło, gdy mnie zobaczył. Było to widoczne w wyrazie jego wzroku.

Gdyśmy wrócili do domu, mego drogiego wujaszka znowu napadły owe duszności, które mnie tak niepokoiły od dni kilku. Tym razem wpadłam w taką złość, że saper musiał mi powiedzieć parę słów prawdy. Już od kilku miesięcy pułkownik doznawał podobnych ataków. Nikt mi przynajmniej nie zdoła zarzucić, że jestem kobietą bez zastanowienia. Posłałam natychmiast Wincetego na kolej. Kazałam mu, żeby przywiózł mi jutro żywego czy umarłego, jednego z czterech sławnych lekarzy, których najbardziej ceniłam w Paryżu, zaczawszy od doktora H....

Ten ostatni — który nie życzy sobie, aby wymienić jego nazwisko — przybył nazajutrz około drugiej.

Po dokładnem zbadaniu i wypyтaniu pułkownika, dał mi znak i pod tym pretekstem, że udzieli mi rady co do mego zdrowia, odeszliśmy do innego pokoju.

— Nie widzę natychmiastowego niebezpieczeństwa — rzekł mi z uciewą swoją szczerością; — jednakże, nie radzę spędzać całego lata tak blisko morza, trzeba unikać prędkiego chodzenia, żywszych ruchów, a przedewszystkiem zmartwienia. Podróżujcie sobie państwo z wolna aż do zimy, którą spędzicie w Nicei.

Ach! to nie było rzeczą tak łatwą, ponieważ będąc zmuszoną oszczędzać mu gwałtownych wzruszeń, nie mogłam już, jak również, gdy wujaszek się opierał, grozić swoim gniewem i otrzymać gwałtem to, czego chciałam. Ostatecznie, zdecydował się jechać. Przedtem jednak, życzył sobie zgromadzić u siebie wszystkich naszych znajomych. On to sam, mimowoli, podsunął mi myśl fantastyczną, zdolną podpalić całą prowincyę z czterech rogów.

— Nie mówisz mi już nic o swoim

zamążpójściu — rzekł mi pewnego dnia, — a więc chyba muszę być bardzo chory?

Jak wszyscy wojskowi, rozumiał śmierć tylko na polu bitwy. Starałam się mu wyperswadować, że zdrada szanownego Anglika zbrzydziła mi wszystkich mężczyzn. Nie chciał tego wierzyć.

Wtedy to, na kilka dni przed naszym wyjazdem, w chwili, gdy mieliśmy wstawać od stołu, przy którym wypiliśmy zdrowie wszystkich naszych przyjaciół obecnych, złożyłam to uprzejme a szalone oświadczenie:

— Panowie — rzekłam — opuszczamy te okolice na kilka miesięcy. Mój wuj jest przekonany, że należy zawierać związki małżeńskie. Dał przecież tego z siebie najlepszy dowód. Przekonany jest, z drugiej strony, że tutaj, a może i gdzieindziej (co za dziwna lekkomyślność poddała mi to „gdzieindziej“) znajdują się uczeni ludzie, którzy oceniają moje zalety, czemu nie myślę zaprzeczać. Od dziś za rok będzie się odbywać tutaj, w tej prowincyi, jakiś wybór na senatora. Oznajmiam, że nie dopuszczę do zaszczytu otrzymania mojej ręki tylko tego, który zostanie senatorem.

Albertyna nie ukrywała, że był to godny mnie wybrzyk. Miała słusność, to się wydało szalone, a było rozsądne: zyskiwałam przynajmniej jeden rok, w ciągu którego wuj nie będzie się kłopotał pytaniem, dlaczego nie myślę o wychodzeniu za mąż.

Drogi mój Tonton! nigdy jeszcze oczy jego nie miały tak serdecznego wyrazu, jak nazajutrz, gdy przyszedł rano do mnie, powiewając tryumfalnie szkaradnymi kawałkami żółtawych papierów, które trzeszczały przy dotknięciu i na czele których widniały kółka z portretami obrzydliwych staruch z wagami w ręku, takich, jak w sklepie korzennym. Nazywają to stemplowanym papierem.

— Położysz swój podpis na tych papierach — rzekł wujaszek ze swoim obliczem starego marszałka Francyi, promieniącym radością. Oto dla czego — mówił dalej. Wczoraj, ze wspaniałomyślnością, po której poznałam moją siostrzenicę, wyrzekłaś się 44.000 franków rocznego dochodu. Chcę, żebyś była za to wynagrodzona. Gdybym był szedł za mojem natchnieniem, miałabys dzisiaj nie 4 lecz 15 milionów majątku. Désos-teux oparł się temu. Obecnie, trafia się po-

dobna sposobność. Postąpię według mojej woli i będziesz miała 15 milionów!

— Ależ pułkowniku Tonton, — odrzekłam surowo. — Czyż nie mam dosyć 150.000 franków dochodu, aby żyć w skromnym dobrobycie, jak przystało takiej, jak ja, wiejskiej burżujce.

Oblicze mu się wydłużyło, a dobre jego błękitnawe oczy posmutniały. Cóż bym nie zrobiła, żeby oszczędzić smutku temu niewolnikowi przywiązania! Podpisałam się na sześciu tych szkaradnych papierach i pocziwec ucałował mnie serdecznie.

Do reszty w podziw go wprawiłam moją wspaniałomyślnością, prosząc, aby w mojem imieniu ofiarował Angeli naszyjnik z wielkich pereł, który tak doskonale będzie odpowiadał opalowej jej cerze.

Tak się skończył romans z Edwardem. Tu leży pochowany.

Margrabia d'Haurcourt wiele na tem zyskał. Powiedziałam sobie, że wyjdę za niego w roku przyszłym, choćby nie został senatorem. Ale zachowałam przy sobie ten miłosierpy zamiar, prosząc tylko pułkownika, aby go zapraszał przed naszym wyjazdem. Był kilka razy i okazał się tak rozmiłowany, o ile jego delikatna, subtelna i pełna rezerwy natura na to pozwalała.

Byłam już dość starą wdową, aby się nie obawiać pozostawać samą z mężczyznami. Spędziłam kilka pięknych wiosennych poranków na przechadzaniu się z nim po cienistych alejach w tym parku, romantycznym swoją dzikością.

Czy mnie kochał namiętnie? zdawało mi się, że prawie całem sercem rwał się ku mnie, ale go coś powstrzymywało. W każdym razie nie pozwalałam wyjść poza granice ścisłej kurtuazyi.

A ja, czy go kochałam? Poprostu, nie wiedziałam. Miałam nadzieję, że nie. Zadecydowałam w mojej małej głowie, obdarzonej zmysłem praktycznym, że nie potrzeba kochać mężczyzn, którego się ma poślubić, bo miłość obniża siłę potrzebną kobiecie, aby nie potrzebowała się poświęcać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rych uchwały sankcyonowane są przez cesarza.

Parlament Rzeszy niemieckiej i Rada związkowa Rzeszy (Bundsrath) nie mają od-tąd żadnego wpływu na sprawy Alzacyi i Lotaryngii.

Sejm alzacko - lotaryński składa się z dwu Izb, z Izby wyższej i Izby posłów.

Izba wyższa składa się z 36 członków, senatorów, z których 18 powołanych jest z mocy urzędu sprawowanego, a więc jako wirylistów, a drugich 18 powołuje cesarz na propozycję Rady związkowej Rzeszy niemieckiej. Z mocy urzędu, jako wiryliści, zasiadają w Izbie wyższej dwaj biskupi Strassburga i Metz, dwaj prezydenci wyznaniowi protestancy, jeden jako prezydent konsystorza wyznania augsburskiego, drugi jako prezydent konsystorza kościoła reformowanego ewangelickiego, wreszcie reprezentant gminy wyznaniowej izraelskiej. Nadto zasiadają w Senacie z mocy urzędu: prezydenci wyższego sądu krajowego (apelacyjnego), 4 reprezentanci rad miejskich 4 wielkich miast Strassburga, Metz, Colmaru i Mulhouse, wybrani przez rady miejskie tych miast, wreszcie profesor Uniwersytetu strassburskiego, wybrany przez kolegium profesorskie. Wybrani muszą być wyłącznie obywatelami państwa, stale zamieszkującymi w Alzacyi i Lotaryngii i liczącymi najmniej 30 lat wieku.

Izba posłów Sejmu alzacko-lotaryńskiego składa się z 60 posłów wybranych na podstawie powszechnego, bezpośredniego, tajnego, ale nierównego prawa głosowania.

Prawo wyborcze do Sejmu przyszanę zostało wyborcom miejskim, liczącym lat 25 wieku, zamieszkałym stale w gminie okręgu wyborczego od lat 3, tudzież tym, którzy nie są od 3 lat w gminie zamieszkałi, którzy od roku mieszkają w gminie, jeżeli posiadają własność ziemską lub samoistnie wykonywują przemysł, albo zajmują się rolnictwem, lub spełniają urząd publiczny w urzędzie, sądzie, szkole lub kościele.

Uprawnieni do głosowania wybory, licząc lat 35, mają 2 głosy, licząc powyżej 45 lat wieku, mają trzy głosy. Jest to więc powszechne, bezpośrednie, tajne i pluralne prawo głosowania.

Sejm alzacko-lotaryński ma najszerszą kompetencję ustawodawczą we wszystkich sprawach krajowych, dotyczących się Alzacyi i Lotaryngii.

Z chwilą wprowadzenia w życie autonomii krajowej ustaje wszelka ingerencja parlamentu Rzeszy niemieckiej, Rady związkowej, oraz przestaje istnieć Wydział krajowy alzacko-lotaryński, który dotychczas był ciałem doradczym Namiestnika.

Samorząd Alzacyi i Lotaryngii nie jest pełną autonomią, ale jest szeroko zakrojonym samorządem krajowym, który, wyzyskany naleyście, może przynieść poważne korzyści krajom zabranym. Władza wykonawcza zawsze jednak pozostanie w ręku Korony i jej namiestnika.

Wśród Białorusinów.

Sfery urzędowe rossyjskie od lat kilku ze szczególną troskliwością zaopiekowały się ludem białoruskim. Znawcy stosunków twierdzą, że nie była to miłość platoniczna. Rząd, twierdząc, przypuszczał, iż rozbudzenie poczucia narodowego wśród Białorusinów zwróci się ostrzem swem przedewszystkiem przeciw Polakom. Na razie jednak nadzieje te nie doznały ziszczenia. Harmonii pomiędzy polskim dworem a wsią białoruską nie udało się zamącić.

Podrażnione tem pisma rossyjskie nacyonalistyczne wystąpiły obecnie do kampanii. Wywleczono w tym celu wypróbowanego straszaka, znanego pod nazwą „niebezpieczeństwo polskie“. Kampanią kieruje półurzędowa *Rossija*.

„Polacy — pisze ów organ — popierali skwapliwie petersburską spółkę, wydając książki i broszury białoruskie, popierali powstałą w Wilnie białoruską gazetę *Nasza Niwa*, w nadziei, że „idee obcoziemienne“ wsiakną głęboko w grunt białoruski i że uda się poróżnić Białorusinów z Rosssyanami....“

W odpowiedzi stwierdzić wypada, że poróżnieniem Białorusinów z Rosssyanami zaję się nie kto inny, jeno sami nacyonalisci rossyjscy. Oni to ogłosili *urbi et orbi*, że narodowość białoruska.... nie istnieje wcale i że Białorusini są najrodowitszymi.... Rosssyanami. To wystarczało.

Lecz posłuchajmy, co pisze *Rossija* dalej:

„Białorusini — brzmią jej wywody — poznawszy na swej skórze znaczenie i charakter „przyjaźni polskiej“ nie dali się schwytać na fałszywą przynętę. Widząc to Polacy, znacznie ostygli dla *Białoruskiej Supolki* i dla *Naszej Niwy*. Redakcja *Niwy*, która od kilku lat żywiła się ze stołu polskiego, po-

czuła się źle i zaczyna obecnie szukać pomocy i poparcia u kadetów rossyjskich. Czy znajdzie tę pomoc, czy nie — powiedzieć trudno, tymczasem jednak *Nasza Niwa* zaczyna się inćić na Polakach za pozbawienie „łaski pańskiej“.

Jakże jednak brzmi tekst dosłowny tego, co pisała *Nasza Niwa* w nr. 48 z dnia 2 grudnia b. r. Oto jej uwagi:

„Na jednym z ostatnich posiedzeń Dumy wynikł spór między ks. Maciejewiczem, posłem wileńskim a biskupem chełmskim Eulogiuszem. Ks. Maciejewicz domagał się, aby nowa ustawa raz na zawsze orzekła, że dzieci Białorusinów i Ukraińców powinny uczyć się religii w szkołach po polsku, a biskup Eulogiusz żądał, aby religia wykładana im była po rossyjsku, nie zaś w języku ich ojczystym, i Duma odrzuciwszy domaganie się ks. Maciejewicza, przychyliła się do żądania biskupa Eulogiusza. Nowa tedy ustawa będzie jakby przymuszała Białorusina-katolika, niemającego żadnej chęci uczenia się religii po rossyjsku, do zapisywania siebie jako Polaka“.

Jako dalszy dowód zapowiadającej się „walki“ białorusko-polskiej przytacza *Rossija* memoriał radnego m. Wilna p. Makowskiego, członka komisji miejskiej oświatowej. P. Makowski, wychodząc z założenia, że większość ludności wileńskiej uważa język polski za rodowity i używa go w życiu potocznym, obstawał przy tem, że język polski powinien być językiem wykładowym w pierwszych latach nauki w szkołach początkowych dla tej większości przeznaczonym.

Rossija wie jednak doskonale, że wśród dziatwy szkolnej wileńskiej Białorusinów nie ma, a jeżeliby i znaleź się mieli z czasem, to wiadomo przecie, że w szerokim promieniu dokoła Wilna dziatwa wiejska białoruska uczy się od niepiamiętych czasów katechizmu, pacierza i religii po polsku, słucha kazań polskich, śpiewa polskie pieśni kościelne — i że przeto szkolny wykład religii po polsku nie brózdziłby żadnemu Białorusinowi zachodniemu.

Tyle co do zatrutych strzał, puszczo-nych przez *Rossję*. Inne pisma używają bro-ni.... mniej delikatnej.

Kilka tygodni temu wrzawę wywołała opinia o duchowieństwie katolickim i prawosławnem, wyrażona na szpaltach *Now. Wrem.* przez korespondenta wileńskiego tego dziennika, Korespondent ów, porównyując poziom naukowy duchowieństwa katolickiego i prawosławnego, oskarżał to ostatnie o brak gorliwości i dbałości o swych parafian, czego następstwem było „masowe“ przechodzenie włościan białoruskich na katolicyzm po wydaniu ukazu tolerancyjnego z dnia 30 kwietnia 1905 r.

Obecnie *Kołokoł* bierze w obronę duchowieństwo prawosławne i zapewnia, że przechodzenie włościan białoruskich na katolicyzm było zjawiskiem zupełnie przypadkowym i czasowym. Katolicyzm przyjęli tylko ludzie „ciemni“, którzy o dzieciństwa chodzili do kościoła polskiego i nie umieli się modlić inaczej, jak tylko po polsku. Otóż ci nominalni „prawosławni“, po ogłoszeniu ukazu, przyjęli od razu obrządek łaciński. Duchowieństwo prawosławne nie było w stanie temu przeszkodzić, gdyż od ławy szkolnej było nauczone działać tylko słowem, w granicach Pisma św., a nie biczem, do którego uciekali się i uciekają obecnie przepojeni nienawiścią do Moskali sfanatyzowani księża, łącznie ze swymi obłudnymi sprzymierzeńcami — szlachtą polską.

Wynikałoby ztąd, że księża katolicycy zaganiają Białorusinów do swej owczarni... biczem! A chyba w możliwość takiej agitacji katolickiej w Rosssyi sam nawet *Kołokoł* nie wierzy.

Alie przytoczony organ zapewnia nadto, że duchowieństwo prawosławne nie straciło wcale tej części swych wiernych, którą faktycznie kierowało, i twierdzi, że nie było ani jednego konkretnego wypadku, aby modlący się po rossyjsku w cerkwi prawosławnej Białorusin przyjął dobrowolnie katolicyzm.

W rzeczywistości unici białoruscy posługiwali się w cerkwiach książkami do nabożeństwa polskimi i pieśni polskie śpiewali, idąc za procesjami prawosławnymi. Ci też i pierwsi pospieszili skorzystać z tolerancji religijnej. Co zaś do modlących się po rossyjsku, którzy porzucili wyznanie wschodnie dla zachodniego, to statystyka liczby ich nie podaje. Może byli tacy, może nie byli.

Jeżeli zaś *Kołokołowi* szło o sianie rozsterki między kapłanem katolickim i ziemianstwem polskim, a ludem białoruskim, to złą oddaje usługę przedewszystkiem Białorusinom, a dowiedli oni, że umieją poznać się na tem, kto im rzeczywiście dobrze życzy.

KRONIKA.

Lwów, 27 grudnia.

— **Kalendarz.**

Środa (28 grudnia):

Młodzianków m. — Godziśława. — Jelew-teryja.

Wschód słońca o godzinie 7:22 rano, zachód słońca o godzinie 3:28 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Aureli Tarnawski, auskultant sądowy, otrzymał na Uniwersytecie czerniowieckim stopień doktora praw.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W środę, d. 28 b. m., odbędzie się odczyt inż. W. Jakimowskiego p. t. „Zanieczyszczenie wód publicznych ropą i odpadkami nafty i rafinerii nafty“. — Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 31 b. m., wspólny opłatek i wieczór z tańcami. Lista warta.

— **Pomnik Franciszka Smolki.** Komitet budowy pomnika Franciszka Smolki roz-pisał za pośrednictwem Koła architektów polskich we Lwowie konkurs na projekt pomnika Franciszka Smolki. Termin nadsyłania prac u-pływa z dniem 1 maja r. 1911. Warunki, program i plan sytuacyjny placu Smolki otrzymać można: we Lwowie „Koło architektów“, Towarzystwo politechniczne Zimorowicza 9; w Krakowie „Koło architektów“ ulica Straszewskiego 1. 28; w Warszawie „Koło architektów“ ulica Włodzimirska 3/5; w Poznaniu „Tow. przyjaciół nauk“.

— **Z kolei.** Z powodu przepełnienia przystanku Lesienice zastanawione zostało z d. 27 b. m. do 8 stycznia 1911 włączenie przyjmowanie całonocnych ładug dla tego przystanku przeznaczonych.

— **Przełożenie targu na bydło.** Z powodu uroczystego święta Trzech Króli przypadającego 6 stycznia 1911 na dzień targowy w piątek — targ na bydło rogatę, świnię, cielętą, konie oraz targ na siano słomę i zboże odbędzie się we czwartek, dnia 5 stycznia 1911.

— **Lista osób uprawnionych do wyboru 7 posłów do Rady państwa z miasta Lwowa** wyłożona będzie w czasie od 29 b. m. 1910 do 5 stycznia 1911 do wolnego każdemu przeglądu w biurze prezydyalnem magistratu ratusz I. piętro, od godziny 9 do 1 w południe.

— **Polskie Tow. gimnastyczne «Sokol IV»** urządziła w sobotę 7 stycznia 1911 r. w sali Stowarzyszenia „Gwiazda“, przy ulicy Franciszkańskiej, wspólny opłatek połączony z wieczornicą. Opłaty od osoby dwie korony i 50 hal. Początek o godzinie 8 wieczorem. Strój sokoli, dla pań wizytowy.

— **Z kroniki żałobnej.** Pozostała po s. p. Maryanie Gawalewiczu wdowę dotknął jeszcze jeden cios bolesny. Donoszą z Brukseli, że zamieszkała tam przy odwodnieniu ziemi ludzka pani Gawalewiczowej, p. Okołołukowa, skutkiem nieszczęśliwego wypadku z ogniem i zapalenia się na niej ubrania, doznała tak ciężkich poparzeń, iż pomimo energicznego ratunku, zmarła w kilka dni w 71 roku życia.

— **W urzędzie pocztowym w Sokalu** zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów z dniem 1 stycznia 1911 r. t. j. w lecie od 7, w zimie od 8 rano, do 8 wieczorem całodzienną służbę telegraficzną.

— **Nowy przystanek kolejowy.** Z dniem 15 b. m. otwarto przystanek „Zalesie“, położony między stacyami Smańkowczyki i Jezierzany-Piłatówce w km. 11.458 na szlaku Wygnanka-Iwanie puste, w obrębie dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie, dla ruchu osobowego i ograniczonego pakunkowego. Bilety opłaca się w pociągu, pakunki w stacji odbiorczej.

— **Echa zbrodni.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Około pół do pierwszej w południe w dniu krytycznym przywiózł do mojego Sanatorium p. dr. Stanisław Lewicki brata swego Kazimierza oświadczając, że tenże przed mniej więcej godziną zastrzelił p. Antoninę Ogińską, artystkę teatru miejsk. i że browning ma jeszcze przy sobie. Znałszy się w przymusowym i przykrem położeniu, rozbroiłem sprawcę tak strasznego czynu i zwróciłem się telefonicznie oświadczyć do p. dyrektora c. k. Policji, radcy Reinlendera, by wydał dalsze zarządzenia. W pół godziny później komisarz c. k. Policji p. Kwiatkowski przewiózł Kazimierza Lewickiego, wraz z opieczętowanymi przeze mnie licami sądowymi, na inspekcję Policji.

Dr. Jan Świątkowski, właściciel Sanatorium dla psychonerwowych we Lwowie.

— **Statystyka pocztowa.** W październiku ub. r. nadano we Lwowie 4,420.024 listów prywatnych niepoleconych, 6,272.003 kart korespondencyjnych, 582.226 listów urzędowych niepoleconych, 156.364 listów poleconych wogóle, 2,112.343 przesyłek pod opaską, 180.441 przesyłek z próbkami, 4,639.678 egzemplarzy gazet, ogółem 18,368.079; 8.805 listów pienię-

żnych i małych przesyłek wartościowych, 3.858 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 62.929 pakietów zwykłych, ogółem 75.592; wpłacono 46.108 przekazów na kwotę 3,093.247 kor. 93 hal., 28.979 czeków kasy oszczędności na kwotę 8,027.213 kor. 56 hal., 1,939 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 61.757 kor. 99 hal., razem 11,182.219 kor. 48 hal.; wpłacono 96.431 przekazów na kwotę 4,125.627 kor. 56 hal., 4,422 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 5,372.090 kor. 30 hal., 1.530 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności na kwotę 79.560 kor. 01 hal., razem 9,577.277 87 hal.

Nadeszło do Lwowa: 652.928 listów prywatnych niepoleconych, 556.064 kart korespondencyjnych, 120.871 listów urzędowych niepoleconych, 149.824 listów poleconych w ogóle, 107.039 przesyłek pod opaską, 7.240 przesyłek z próbkami, 151.700 egzemplarzy gazet, ogółem 1,745.666; 11.777 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.352 pakietów wartościowych ponad 100 kor., 143.628 pakietów zwykłych, ogółem 158.757.

— **Ruch telegraficzny.** W październiku b. r. nadano we Lwowie 33.300 telegramów i pobrano zanie opłatę w kwocie 37.388 kor. 22 h., nadeszło 36.636 telegramów dla adresatów w w miejscu, a 248.784 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu październiku nadano we Lwowie telegramów 5.848. Nadeszło 4.413 telegramów. Ilość abonentów 2.208. Ilość rozmów telefonicznych —. Dochód 5.616 kor. 59 hal. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 597, rozmów telefonicznych 11.689. Dochód 11.429 kor. 12 hal. Razem 16.592 kor. 71 hal.

△ **Postrzelenie przemysłnika.** Niejaki Piotr Wareszczyszyn, 19-letni młodzieniec z Zamarstynowa, chcąc przemycić z za rogatki Żółkiewskiej wódkę na święta, został schwyty przez strażnika akcyzowego. Ponieważ stawiał mu opór, strażnik strzelił do niego z rewolweru i zranił go w rękę. Pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego.

△ **Zamach samobójczy.** W rzeczywistości przy ul. Rzeźbiarskiej 1. 5 usiłowała onegdaj pozbawić się życia Bronisława B., żona oficera sądowego, wbijając sobie spilkę od kapelusza w lewą pierś, tak, iż szpilka zadrasnęła serce. Stan desperatki jest groźny. Przyczyna samobójstwa nieznana.

△ **Pod wóz miejskiej kolei elektrycznej** upadł w sobotę wieczorem na placu Krakowskim 79 letni Piotr Goliński, preclarz, przyczem odniósł złamanie prawej ręki i dwu żeber. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwoziło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Do restauracji p. Pliessera przy ul. Jagiellońskiej włamali się w nocy z soboty na niedzielę złodzieje i skradli z kasy podręcznej 300 kor. w złotych węgierskich 10-koronówkach.

W jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej przytrzymano wczoraj 14 letniego Józefa Mandryka na kradzieży pularesu z kwotą 2 kor. 46 hal. z kieszeni jednej z pań.

Dorożkarzowi Tomaszowi Wałaszynowi skradziono wczoraj rano pozostawioną na chwilę w ulicy Ruskiej dorożkę nr. 250 wraz z parą koni.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś na kilka dni rozpisaną, a już raz odroczoną rosprawa karna, której tematem jest walka partyjna w obozie starorusinów. Poseł ks. Wasyl Dawydiak, gr. kat proboszcz cerkwi Wołoskiej we Lwowie, oskarża o obrazę czci Andrzeja Szusta, urzędnika kolejowego; Juliana Kisielskiego, oficera pocztowego; Onufrego Geciowa, b. profesora gimnazjalnego; Włodzimierza Kindy, koncepistę dyrekcji skarbu, zamieszkałych w Kołomyi i zamieszkałego we Lwowie dr. Jana Hryniewieckiego, redaktora dziennika *Prykarpackaja Ruś*.

Ks. Dawydiak w broszurze p. t. „Sud czesty“ zarzucił posłowi adwokatowi dr. Dudykiewiczowi karygodną gospodarkę w kołomyjskich instytucjach staroruskich i nieprawidłowość z fundacyjnymi funduszami w kwocie 30.000 kor. W odpowiedzi na tę broszurę oskarżeni odpowiadali artykułami w *Prykarpackaja Ruś*, przyczem osobiście szarpali honor autora broszury.

Pierwsza rozprawa odroczonej została do celu powołania świadków dla prowadzenia do wodu prawdy.

Na dzisiejszej rozprawie jawiło się tylko trzech oskarżonych; przeciw dwom, t. j. Kisielskiemu i Geciowskiemu prowadzona jest rozprawa w zaoczności.

(△) **Wystrzałem z rewolweru** usiłował dziś rano odebrać sobie życie dwudziesto-kilkuletni Józef Jaworski, introligator z Przemysła. Zajechał on do hotelu „Pod Tygrysem“ przy ulicy Żółkiewskiej i zajął pokój. Po pewnym czasie usłyszała służba hotelowa strzał i wtargnęła do pokoju, a zobaczywszy w ręku młodzieńca rewolwer i krew na prawej skroni, wezwwała policję i pogotowie ratunkowe. Ranny o własnych siłach wyszedł jednak z pokoju do karetki pogotowia, która odwoziła go do

szpitala powszechnego. Przyczyny zamachu samobójczego nie można się było dowiedzieć.

(△) **Śmierć w płomieniach.** W domu przy ul. Śniadeckich 1. 7 pozabawiła się ubiegłej nocy życia Salomea Schrenzel, w podeszłym już wieku kobieta. Oblała ona pokostem swoje ubranie i podpaliła je zapałką. Silne płomienie poparzyły desperatkę śmiertelnie. Sąsiedzi usłyszawszy jęki, przybyli do mieszkania samobójczyni, lecz o ratunku nie było już mowy, gdyż na podłodze leżały zwęglone zwłoki. Przyczyną samobójstwa było prawdopodobnie zniechęcenie do życia z powodu samotności.

(△) **Zemsta zdradzonego małżonka.** Pewien mieszkaniec Lewandówki powróciwszy w święta do swego mieszkania, zastał tam czeladnika ślusarskiego, Leopolda Bindorfa, składającego jego żonie świąteczne życzenia w sposób, przekraczający zwykłą żyyczliwość. Zdradzony małżonek obył porządnie nieproszonego gościa, a gdy ten wybiegł z mieszkania i począł uciekać w stronę pobliskiego ogrodu, wystrzelił do niego z rewolweru i zranił go w prawe udo. Rannego adonisa opatrzyła stacya ratunkowa.

(△) **Otrucie.** Wczoraj wieczorem znaleziono w mieszkaniu pewnego adwokata przy ul. Małeckiego 1. 7 jego służącego, w stanie nieprzytomnym. Przebywał on w mieszkaniu tylko z psem, domownicy bowiem wyjechali na święta. Od rana słyszeli sąsiedzi nieustanne szczekanie psa, aż wreszcie wieczorem zaciekawieni tem, wywalili drzwi mieszkania. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u służącego otrucie. Stan jego zdrowia jest bardzo groźny. Nie można się było od niego nic dowiedzieć. Nie wiadomo też jak się nazywa. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Żywiecu, dr. Roman Serkowski, lekarz powiatowy, w 41 r. życia;

w Wiedniu, Waleryan Mikulicz Radecki, emer. generał-porucznik, który wstąpił się swego czasu trzytomowym dziełem o rosyjsko-polskiej wojnie w roku 1830;

w Budziejowicach, August Starkl, major 91 pp.;

— **Strajk krawców w Wiedniu.** Dwa tysiące majstrów i 10.000 pomocników krawieckich uchwaliło na odbytem onegdaj zgromadzeniu wstrzymać się od pracy z dniem 1 stycznia, ponieważ konfekcyonerzy odrzucili żądania co do podwyższenia płacy. Po zgromadzeniu 800—1000 pracujących udało się pod dom firmy Esders, następnie zaś pod firmę Gerugron, gdzie urządzono demonstrację. Demonstrantów rozproszyła policja.

— **Morderstwo.** W wieczór wigilijny zamordowano w Bernie morawskim dwoje starszusków nazwiskiem Hirszi, zajmujących skromne poddasze przy Herzogstrasse. Morderca, dotychczas niewytropiony, podpalił mieszkanie dla zatarcia śladów. Morderstwo dokonane zostało bez wątpienia w celach rabunkowych. Zwłoki ofiar wykazują liczne cięte i klute rany.

— **Ludność Poznania.** Według dokonanego na dniu 1 grudnia r. b. spisu, Poznań liczy 156.696 mieszkańców, w tem mężczyzn 74.218, kobiet 82.478. Podług języka: Polaków 89.428 (57.07 proc.), Niemców 65.467 (41.78 proc.), oba języki posiadało 1013 osób. Według wyznań: katolików 100.476 (64.12 proc.), protestantów 49.906 (31.85 proc.), Żydów 5611 (3.58 proc.). Liczba Żydów w Poznaniu się zmniejsza.

† **Największe urządzenie irygacyjne na kuli ziemskiej.** Dotychczas kosztem kilku milionów funtów szterlingów zbudowana tama poprzeczna w Nilu pod Assuanem z całym wielkim systemem słuz i rowów, uchodziła za największe urządzenie do nawadniania wielkich obszarów, a przez to uprzystępnienia ich dla rentownej uprawy. Obecnie to wielkie dzieło techniczne będzie zniewolone ustąpić pierwszeństwa temu, czego się ma dokonać oczywiście w Stanach Zjednoczonych.

Stan Nowy Meksyk jest to wyżyna z kilkoma pasmami górskimi dotychczas z braku dostatecznych opadów atmosferycznych przeważnie odłogiem leżąca. Ale tak, jak technika zmieniła kalifornijskie pustkowia do niedawna prawie nieużyteczne w wielkie i produkujące mnóstwo wybornych owoców ogrody, tak postanowiono nawodnić wielkie obszary Nowego Meksyku przez spiętrzenie wód rzeki Rio Grande i rozprowadzenie jej przez odpowiednie rowy przy pomocy słuz po wielkich obszarach kraju w pobliżu rzeki.

Do tego urządzenia irygacyjnego należeć będzie przede wszystkim tama poprzeczna w Rio Grande, której koszt obliczono na 3 i pół milionów funtów szterlingów. Mur stanowiący tamę będzie się wznosił na 58 metrów ponad przyszły poziom wody, a fundamenty jego będą dochodzić do 20 metrów poniżej łożyska rzeki. Przez to pozostanie powyżej tamy przez spiętrzenie się wody wielkie jezioro sztuczne mające 72 kilometry długości, 8 do 9 i pół klm szerokości a 60 metrów głębokości i zawierające w sobie 2899 milionów metrów sześciennych wody. Ta olbrzymia masa wody służyć będzie do nawadniania gruntów w czasach posuchy.

Rozumie się samo przez się, że tak, jak się stało w Kalifornii i to nowe urządzenie

irygacyjne w krótkim czasie przez zwiększenie dochodu z ziemi zamortyzuje się i przyczyni się dzielnie do podniesienia dobrobytu ludności.

Kronika prowincjonalna.

§ Nowa stacya telegraficzna. Z dniem 28 b. m. otwarta zostanie przy urzędzie pocztowym w Wróbliku szlacheckim (powiat Sanok) stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

§ Żonobójstwo. W wsi Janowicach — jak donoszą z Białej — zamordował w ubiegłym piątek tamtejszy włościanin Jan Kiecka celny wystrzałem ze strzelby swoją żonę, Julię. Mordercę aresztowała żandarmerya i odstawiła do więzienia sądu powiatowego w Białej.

Kronika zagraniczna.

* Wypadek na kolei. Z Nogent le Rotrou donoszą: Pociąg błyskawiczny najechał onegdaj w odległości 2 klm. od Chateaudun na wóz, którym jechało 9 osób, w chwili, kiedy wóz ten przejeżdżał przez tor kolejowy. Sześć osób zginęło, trzy osoby odniosły rany.

* Z awiatyki. Awiator rosyjski Muolenidow przedsięwziął onegdaj w Belgradzie kilka wylotów. W jednym z nich uczestniczył jako pasażer ks. Jerzy. Publiczność przyjmowała obu serdecznie.

* Katastrofa na morzu. Onegdajszej nocy zderzył się w ujściu Skald yparowce „Finlandya“ i „Bałtyk“. „Bałtyk“ zatonął, a wraz z nim 6 ludzi z załogi.

* Japończycy u p. Deiblera. Jak donoszą pisma francuskie, p. Anatol Deibler, słynny kat, zwany pospolicie „Monsieur de Paris“, przyjmował ubiegłego czwartku w hangarze na rue de la Fole-Regnault, gdzie przechowuje się gilotyna, szczególniejszą delegację. Byli to Japończycy, którzy mieli za zadanie dokładne obejrzenie francuskiego narzędzia sprawiedliwości. Deibler zmontował w ich obecności gilotynę i demonstrował — *à blanc* — jej działanie. Na zapytanie gości, czyby się podjął udzielić nauki „praktycznej“ obchodzenia się z gilotyną, odpowiedział, że w 12 lekcji potrafi każdego w swoje rzemiosło wtajemniczyć. Delegacja japońska zasięgnęła również innych rozmaitych wiadomości, dotyczących gilotyny i kosztów jej urządzenia.

* Niezwykły bal. W Odesie na balu, urządzonym przez prawicowe organizacje studenckie pod nazwą ogólnostudenckiego, przyszło do ogromnego skandalu. O godzinie 12 w nocy, kiedy na estradzie w sali giełdowej odbywał się koncert, mający poprzedzić bal, pewien student usiłował wygłosić mowę do zebranej publiczności. Oświadczając, że bal ten nie jest ogólnostudenckim i że powinien być przerwany. Studenta aresztowano. Zaraz potem kilku innych studentów w różnych miejscach sali urządziło t. z. obstrukcyę chemiczną. Salę przepełnił gryzący dym i ostre opary rozmaitych preparatów chemicznych. Publiczność, głównie damy, rzuciła się do wyjścia. Powstał ścisł ogromny; panie mdały, dostawały ataków. — Żonie naczelnika miasta, gen. Tołmaczewa, krew puściła się ustami. Gen. Tołmaczew osobiście uspokajał uciekających i polecił wypuścić na salę trochę świeżego powietrza. — Obecni na wieczorze w znacznej liczbie akademicy, związkowcy i część publiczności, niezadowoleni z zachowania się studentów obstrukcyjnistów, rzucili się na nich i zaczęli ich bić. Kilku studentów ucierpiało bardzo poważnie. Gen. Tołmaczew polecił przerwać tę rozprawę. Policja aresztowała pobitych i jako sprawców awantur odesłała do cyrkułu. Z polecenia prokuratora sprawę przekazano sędziemu śledczemu dla spraw szczególnej wagi.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs na artykuł ogłasza redakcyja warszawskiej *Gazety Świątecznej*, pragnąc zachęcić ludzi zdolnych do współpracownictwa w *Gazecie*. Pożądany jest utwór krótki, nie dłuższy nad 1000 wierszy druku dowolnej treści, a podzielony na rozdziały; z dwu utworów równej wartości, pierwszeństwo będzie miał krótszy. Rękopisy mogą być przysyłane do marca r. 1911 pod adresem: Redakcyja *Gazety Świątecznej* w Warszawie, ul. Świętokrzyska nr. 2. Nagroda 250 rubli.

(as) **Adam Stodor:** „Rzecz o „Róży“ Józefa Katerli. Garść uwag“. Tarnopol 1911. Nakładem księgarni Alfreda Bruggera. Warszawa. Gebethner i Wolff.

Poeta i krytyk p. Stodor daje w rozprawie swojej dokładny rozbiór „Róży“ Katerli, ze stanowiska społecznego i literackiego, wykazując jej ustępy ujemne, oświetlając kryty-

cznie psychologię i działalność poszczególnych bohaterów, a także znaczenie ideowe dramatu, o którym pisze, że „stworzył go wybuchowy liryzm Katerli, głębokie jego uczucie i ten talent genialnego poety, który czyni, że nieraz zgodzić się z nim nie można, że nieraz wystąpić przeciw jego poglądom należy, ale zawsze podziwiać się go musi“.

Rozprawka napisana jest pięknym językiem, widać z niej znajomość przedmiotu, a także troskę o dobro i zdrowie społeczne.

»**Kroniki Powszechnej**«, tygodnika społecznego, literackiego i naukowego, redagowanego przez Teodora Jeske-Choińskiego, wyszedł zeszyt 13. Rozpoczyna go dokończenie bardzo ciekawej pracy E. Zorjana p. t. „O popioły Władysława Warneńczyka“. Autor, na podstawie własnych badań, źródeł historycznych i zebranych na miejscu faktów udowadnia, że odnaleziony zeszłego roku grób, zawierający rzekomo zwłoki bohatera z roku 1444, nie jest grobem Warneńczyka. Po rozejściu się tej pogłoski, autor, wraz ze znanymi archeologami warneńskimi, braćmi Skorpilami i z historykiem prof. Dymitriewem zabrał się do pracy i stwierdził: 1. Zeznania włościanki Iliewej, która doniosła o odkryciu, były fałszywe, w grobie bowiem nie znaleziono nic, choć powinien być być jakieś resztki zbroi, odzienia i t. d. 2. Kości, które znaleziono, były podrzucone celem wywołania rozgłosu, że to jest grób Warneńczyka. Iliewa bowiem chciała, zdaniem autora, ciągnąć z tego zyski, gdyż grób leżał na jej polu. 3. Co się tyczy mauzoleum, jak twierdził Grzegorzewski, to nie było to żadne, zdaniem autora, mauzoleum; był to prosty grób o pokrywie ze zwykłego kamienia. Zresztą Jiviček, najznakomitszy znawca Bułgarii twierdzi, że kamień nagrobny z tej mogiły zabrali Rosyianie w r. 1829. Wprost niepodobna przypuścić, żeby Rosyianie, odkrywając grób Warneńczyka, płytę zabrali, a sam fakt tak wielkiej doniosłości ukryli. Nie mieli do tego żadnych powodów, a szczególnie nie mogli tego uczynić w chwili, w której pod Warną obozował Mikołaj I. i szukał grobu Warneńczyka.

5. Uczony H. K. Skorpil, który wszystko skrzętnie zbiera co tyczy się Warny, wyraża przekonanie, że w tem miejscu padł wielki bohater turecki Karadża - pasza, niepodobniestwem więc byłoby, żeby Turcy grzebali w tem samem miejscu chrześcianina; zabraniają im tego surowo pojęcia religijne.

6. Współczesny Warneńczykowi rymotwórca powiada, że zwłoki Władysława zostały pochowane przez Greków w jednej z warneńskich cerkwi. Dowodów na to brak, lecz jest to, zdaniem autora, logiczne i zgodne z charakterem turekim.

To są najważniejsze twierdzenia Zorjana. Prócz tego autor daje cały szereg hipotez, przykładać z historii i zwyczajów ówczesnych, twierdząc stanowczo, że hipoteza Grzegorzewskiego nie jest prawdziwa.

Artykuł Zorjana zwróci z pewnością uwagę badaczy i historyków, wyświetli niejedno i może przyczyni się do jakiejś wytycznej w całej tej arcyciekawej sprawie.

Poza pracą Zorjana, znajdujemy w ostatnim zeszycie *Kroniki* następujące jeszcze artykuły: P. W. „Upadła gwiazda“, J. Wellmana: „Drzewo króla“, feljton lwowski, listy z Warszawy, Poznania i Sofii, „Z kalendarzokopu przyrody“, „Z obcych literatur“, „W świecie katolickim“, „Tydzień polityczny“, Jan Woś: „Fryzura męska w dawnej Polsce“, „Wrażenia i zapiski literackie“, „Świeże mogiły“, „Z różnych stron“.

W feljtonie Teodora Jeske-Choińskiego: „Bez wili“ piękny obrazek z życia robotników fabrycznych.

Leszek Konopacki. „Królestwo ziemi“. Studya bio-psychologiczne. Kraków. G. Gebethner i Sp. 1911.

(z. s.) W nowej swojej publikacji, tym razem naukowej, mniema poeta, że człowiek sam jest tylko połową rzeczywistego człowieka, a środowisko częścią jego integralną. Przyczem pragnie udowodnić, że wszelki lot ziemski, skoro chce być naprawdę lotem, musi oprzeć się o ziemię końcem skrzydeł. W umyśle autora „Na krymskim wybrzeżu“, o którym pisaliśmy tu niedawno, wywołało tę ideę bezpośrednio usiłowanie potęg życia. Książka zasługuje na obszerniejsze omówienie, oraz fachowy sąd krytyczny, którego zamknąć nie sposób w krótkiej notatce bibliograficznej.

»**Dyabelski statek**«. Opracowała St. Buraczewska. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1911.

(z. s.) „Dyabelski statek“ jest zarazem streszczeniem i przerobieniem słynnej powieści Wiktora Hugo „Pracownicy morza“. Pani Buraczewska umiejętnie i udatnie przystosowała swoją transpozycję do poziomu wymagań, jakie stawiamy książkom przeznaczonym dla młodzieży. Zajmująca treść opowiadania, ładny, papier, druk staranny i trzynaście ilustracji zapewniają książce pokup w porze „gwiazdkowej“.

Związek teatrów i chórów włościańskich wydał dwa nowe utwory sceniczne, a

mianowicie: „Chrzest w ogniu“, obraz dram. w 1 akcie z dziejów męczeństwa ludu polskiego przez Annę Neumannową (cena 80 hal). w której autor przedstawia okrutne prześladowania unitów podlaskich; „Dworek pod lasem“. epizod z czasów powstania 1863 r. w 1 akcie przez Bolesławicza (cena 80 hal).

Oba te utwory, napisane żywo, z dużym talentem, są cennym nabytkiem naszej ludowej literatury dramatycznej, wzbogacając znakomicie repertuar amatorskich scen włościańskich i miejskich.

Do nabycia w Związku teatrów i chórów włościańskich we Lwowie (ul. Ossolińskich 12, III. p.).

Sprzedaż Velasqueza. *Frankfurter Ztg.* donosi z Londynu, że tamtejsza agencya sztuki Agnewa zakupiła w Wiedniu dzieło Velasqueza, znajdujące się dotąd w ręku bourbońskiem. Obraz przedstawia króla Filipa IV. Dzieło to uważane jest przez znawców za oryginał; drugi obraz, który ma być kopią zrobioną przez Del Mayo, znajduje się w galerji Dulwich.

Z teatru donoszą: „Peer Gynt“ Ibsena z piękną muzyką Griega przedstawiony będzie jutro, we środę, po raz trzeci — następnie w piątek, 30 grudnia i we środę, 4 stycznia.

„Zygfryd“, drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“ Ryszarda Wagnera z udziałem znakomitego artysty Aleksandra Bandrowskiego, dany będzie po raz pierwszy w bieżącym sezonie we wtorek, 3 stycznia, po raz drugi w sobotę, 7 stycznia. Obok p. Bandrowskiego biorą udział pp.: Matylda Lewicka, Zofia Tarnawska, Stanisława Makusz, Adam Okoński, Adam Dobosz, Józef Szymański i Leon Zieliński.

Drugie przedstawienie z cyklu komedji Aleksandra hr. Fredry: „Co tu kłopotu“ dane będzie w poniedziałek, 2 stycznia.

Jubileuszowe przedstawienie Ferdynanda Feldmana „Kupiec wenecki“, odbędzie się w poniedziałek, 9 stycznia.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek o g. 7.30 wieczorem, po raz 23 „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Franciszka Lehara; z Hen. Millerem w roli tytułowej.

We środę, po raz trzeci „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka E. Griega.

We czwartek po raz 17-ty „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 akt Fr. Lehara.

W piątek po raz 4-ty „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka E. Griega.

W sobotę, o godz. 3.30 po południu I-sze przedstawienie Sylwestrowe, po raz 45 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

W sobotę, o godzinie 7.30 wieczorem II-gie przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1910“, przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

W niedzielę, 1 stycznia 1911 o godzinie 3.30 po południu „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach L. Rydla.

W niedzielę, o godzinie 7.30 wieczorem „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego; występ p. Ireny Bobuss, Heleny Miłowskiej, Tadeusza Łowczyńskiego, J. Szymańskiego, St. Tarnawskiego, A. Okońskiego.

W poniedziałek II. przedstawienie cyklu komedji Aleksandra hr. Fredry (wznowienie) „Co tu kłopotu“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry.

We wtorek po raz pierwszy „Zygfryd“, drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“ R. Wagnera, Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, Matyldy Lewickiej, Zofii Tarnawskiej, Stanisławy Makusz, A. Okońskiego, A. Dobosza, J. Szymańskiego i L. Żeleńskiego. Abonament serya I, kolor biletów czerwony.

We środę po raz piąty „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 akt. Henryka Ibsena muzyka E. Griega.

We czwartek po raz 24-gi „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, w roli „Julii Vermont“ wystąpi Józefa Borowska.

W piątek o godzinie 3 po południu po raz siódmy „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański,

W piątek o godzinie 7.30 wieczorem „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta; występ Ireny Bobuss, T. Łowczyńskiego, A. Okońskiego, J. Szymańskiego i St. Tarnawskiego.

W sobotę, o godz. 3-ciej po południu dla młodzieży szkolnej „Pan Jowialski“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry z G. Fiszerelem w roli tytułowej.

W sobotę wyjątkowo o godzinie 7 wieczorem po raz drugi „Zygfryd“, drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“ R. Wagnera; Gościnny występ p. Aleksandra Bandrowskiego, Matyldy Lewickiej, Zofii Tarnawskiej, Stanisławy Makusz, Adama Okońskiego, Adama Dobosza, J. Szymańskiego i Leona Żeleńskiego. Abonament serya II. Kolor biletów zielony.

W niedzielę, o godz. 3.30 po południu po raz 25-ty „Kryśka leśniczanka“, operetka

w 3 aktach Jerzego Jarno, z p. Heleną Miłowska w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. 7:30 wieczorem po raz 7-my „Złoty wiek rycerstwa“, żart sceniczny w 3 akt. z angielskiego K. Marlowa.

W poniedziałek jubileuszowe przedstawienie Ferdynanda Feldmana „Kupiec wenecki“, komedia w 5 aktach Szekspira z Ferdynandem Feldmanem w roli Shylocka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 28 grudnia, „Rusałka“, komedia w 4 akt. Stefana Krzywoszewskiego. Popularne ceny niższe.

We czwartek, 29 grudnia, „Car Paweł“. Dramat w 7 obr., przekł. D. Mereżkowskiego.

W piątek, 30 grudnia, „Sędziowie“. Tragedya w 1 akcie, w 2 odsłonach, St. Wyspiańskiego.

„Ożenić się nie mogę“. Komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę, 31 grudnia, „Szkłana góra“. Baśń w 5 obrazach, Z. Sarneckiego, muzyka S. Bersona.

W niedzielę, 1 stycznia, po południu „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego. Ceny niższe do połowy.

W niedzielę, 1 stycznia wieczorem „Szkłana góra“. Baśń w 5 obrazach Z. Sarneckiego, muzyka S. Bersona.

W poniedziałek, 2 stycznia „Złoty wiek rycerstwa“, żart sceniczny w 3 aktach z angielskiego K. Marlowa.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował Sewerynę Matkowską, pomocniczą nauczycielkę robót ręcznych kobiecych w seminarium nauczycielskim żeńskim we Lwowie, nauczycielką robót ręcznych kobiecych w tym zakładzie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Michała Dorockiego na duchownego członka obrządku grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu; wyznaczyła Józefa Gebhardta, dyrektora seminarium nauczycielskiego męskiego w Krośnie, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Krośnie; zamianowała zastępcami nauczycieli: Tadeusza Tumidajskiego w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; Romana Ratusińskiego w gimnazjum VI. we Lwowie; Tadeusza Mikułowskiego w gimnazjum VII. we Lwowie; Włodzimierza Manulaka w seminarium nauczycielskim męskim w Zaleszczykach; przeniosła: Henryka Osuchowskiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, do gimnazjum w Brzozowie; Stanisława Wilka, zastępcę nauczyciela w szkole realnej w Jarosławiu, do gimnazjum IV. we Lwowie; zezwoliła zastępcom nauczycieli Antoniemu Krzanowskiemu w gimnazjum I. w Tarnowie i Janowi Słoninie w II. szkole realnej we Lwowie na zmianę miejsc służbowych.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Tomasza Sałabaja nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły w Jamnicy; ks. Wojciecha Stuglika nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-kl. szkoły męskiej w Ottyni; Władysława Żukowiecką nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Jadwigi w Kołomyi; Jana Swyszczuna nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Radziechowie; Emila Dąbrowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Nastasowie; Jarosława Męcińskiego nauczycielem i Paulinę Hładysławicównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Synowódzku wyżnem; Konrada Haassa nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej w Janowie; Ludwika Bojakowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły im. św. Stanisława w Knihininie kolonii; Celinę Budzynowską naucz. 2-kl. szkoły w Klikowej; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Antoniego Wroniewicza w Kobylu, Stanisława Trybusiewicza w Chłopówce, Dyonizego Śnilika w Banuninie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Tomasza Klucza w Siedleczce, Wiktorę Huthównę w Opryłowcach, Mikołaja Duczakowskiego w Babuchowie, Maryę Turecką w Wałachówce, Dymitra Pełńskiego w Łukowie, Maryę Siarkiewiczówną w Hucie suchodolskiej; — przeniosła: Władysława Michalika, nauczyciela i Annę Michalikową, nauczycielkę 5-klasowej szkoły w Zatorze, na równorzędne posady do 5-klasowej szkoły w Dukli; Józefa Grucę, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Ulanowie, na równorzędna posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Pilźnie; Józefa Kwaszyńskiego, nauczyciela 2-klasowej szkoły w Gródku, na przedmieściu czerlańskim, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Brodach; Mieczysława Makohonńskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Tucznem, na

równorzędna posadę do 2-klasowej szkoły w Lityni; Adama Krasieckiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Biesiadach, na równorzędna posadę do szkoły w Ostrowczyku polnym; Wiktorę Pitałównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Jaworzu górnym, na równorzędna posadę do szkoły w Dobrkowie; Grzegorza Hubkę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Moniówce, na równorzędna posadę do szkoły w Kotorynach; Amalię Mściwujewską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Banuninie, na równorzędna posadę do szkoły w Rusiłowce.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 18 listopada 1910 l. 46.786 nadał prywatnej 3-klasowej szkole ludowej męskiej fundacji br. Hirscha w Jabłonowie, w okręgu peczenizyńskim, po myśli § 72 państwowej ustawy szkolnej z 14 maja 1869 Dz. p. p. Nr. 62 prawo publiczności poczynszy od roku szkolnego 1910/11 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawniona jest do wydawania świadectw, mających ważność publiczną tylko własnym uczniom, nie zaś prywatnym.

Rada szkolna krajowa przekształciła: 2-klasową szkołę w Uściu zielonem, w okręgu buczackim, na 4-klasową; oraz 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Ostapkowcach, w okręgu kołomyjskim; w Pietrzykowicach, w okręgu żywieckim; w Czasławiu, w okręgu wielickim; w Woli dębowieckiej, w okręgu jasielskim; w Żabnie, w okręgu tarnobrzelskim; postanowiła budowę: 1-klasowych szkół w Bańskiej, w okręgu nowotarskim; w Obidowej, w okręgu turczańskim; w Jasionowie, w okręgu brzozowskim; w Peczenii, w okręgu przemysłańskim; w Librantówce, w okręgu nowosądeckim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t.: „Dr. Stanisław Weckowski. Książka do nauki języka francuskiego. Część III. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie“ — w poczet książek, dozwolonych do użytku w szkołach realnych. Cena egzemplarza 3 K. 20 h.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 12 grudnia do 18 grudnia b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pšenica stara 10:50 do 10:70, nowa — do —, żyto stare 7:20 do 7:50, nowe — do —, jęczmień browarny 7:50 do 8—, pastewny 7:30 do 7:50, owies stary 7:25 do 7:70, nowy — do —, hreczka 6:25 do 6:50, kukurudza zeszłoroczna — do —, proso — do —, groch do gotowania 12— do 13:40, pastewny — do —, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 7:20 do 7:40, nowy — do —, wyka stara 7:30 do 7:60, nowa —, konieczyna czerwona 75— do 83:50, biała 95— do 105—, szwedzka 70— do 80—, tymotka 38— do 42—, anyż rossyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12:60 do 13:10, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, chmiel 90— do 105—, nowy — do —, siano lepszej jakości 4— do 4:30, siano gorszej jakości 3:40 do 3:50, słoma mierzwiasta 2:70 do 2:85, słoma do sienników 3— do 3:20, nafta zwykła 11— do 12—, salona 13— do 15—, ropa borysławska loco stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 2:79 do 2:81, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 47:80 do 48—, ekskontyngentowany 27:80 do 28—.

OSTATNIA POCZTA.

— W dzienniku agrarnym *Venkov* p. Udrzał, omawiając sytuację polityczną, dochodzi do wniosku, że współdziałanie Czechów w Izbie posłów w bezwarunkowo zależne być musi od uprzedniego uruchomienia Sejmu czeskiego.

— Niemiecka Rada narodowa domaga się, aby z okazji mających się rozpocząć rokowań czesko-niemieckich wybrano nową komisję ugodową.

W kołach czeskiej agitacja niemieckiej Rady narodowej wywołuje bardzo przykre wrażenie i wątpia, czy w takich warunkach uгода będzie możliwa.

— Z Budapesztu donoszą, że przy sposobności Nowego Roku ogłoszone zostaną, zgodnie z tradycją przemówienia polityczne. Przemowę imieniem stronnictwa pracy do prezesa gabinetu wygłosi Stefan hr. Tisza. W stronnictwie niezawisłości wyłuszczy pogląd na sytuację Franciszek Kosuth.

— Zarząd warszawskiego okręgu naukowego pozwolił na otwarcie w Warszawie 7-mio klasowej szkoły prywatnej z kursem gimnazjum żeńskiego; podobny zakład naukowy będzie otwarty w Łodzi; kilka innych zakładów ma powstać na prowincyi.

We wszystkich wspomnianych szkołach wykładowym językiem będzie polski, oprócz rossyjskiego, historii i geografii.

— W petersburskich kołach dyplomatycznych, jak zapewnia *Russkoje Słowo*, w ostatnich czasach bardzo dużo mówią o usiłowaniach dyplomacyi niemieckiej, zmierzających do większego zbliżenia pomiędzy Rossyą i Austryą. Usiłowania te przyjęte zostały w kołach petersburskich życzliwie, ale dość powściągliwie.

— *Tribuna* rzymska energicznie zaprzecza pogłosce, jakoby rząd włoski zamierzał wysłać ekspedycję do Trypolis. Cytowany organ dziwi się, jak można podejrzewać rząd włoski o jakiegokolwiek nieprzyjazne kroki przeciw Turcyi.

— Socyalistyczni robotnicy w Belgradzie urządzili onegdaj wielką manifestację na rzecz powszechnego, proporcjonalnego prawa głosowania — przeciwko pożyczkowej polityce rządu, przeciw nowemu regulaminowi dla Skupczyny i ograniczeniu wolności prasy. W demonstracji wzięło udział wiele tysięcy osób.

— W tureckiej Izbie deputowanych podczas dyskusyi nad dodatkowymi kredytami na zwalczanie cholery przyszło do zajścia między ministrem spraw wewnętrznych Talaadbejem a prezesem komisji sanitarnej Młodoturkiem Ismetem. Minister odezwał się do posła: „Ty łajdaku!“, na co Ismet odrzekł: „To bezczelność! Ty łotrze!“ Powstał gwałtowny hałas, wśród innych posłów, także p. Said obrzucał obelgami ministra.

Posiedzenie przerwano, stąd też rozszły się pogłoski o dymisyi. Talaad bej według autentycznych informacji miał zamiar istotnie podać się do dymisyi, od zamiaru tego jednak powstrzymali go wielki wezyr i polityczni przyjaciele. Dziś minister zażąda od Izby ukarania pp. Ismeta, Saida i innych, którzy go obrzucili — jeśli nie otrzyma satysfakcyi, poda się do dymisyi.

— W Pekinie wyszedł drugi edykt cesarski zarządzający, aby wypracowano i przedłożono cesarzowi projekt konstytucyi z odpowiedzialnym gabinetem.

Wobec edyktu z dnia poprzedniego, którym zakazano wszelkiej agitacyi na rzecz parlamentaryzmu, uchodzi drugi edykt za „roztrotny sposób“, aby uwzględnić powszechne domaganie się zaprowadzenia parlamentu, a nie ustąpić nic z „dostojeństwa rządu“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 grudnia. (Tel. prywatny). Wskutek zabiegów Prezydenta wyższego sądu krajowego w Krakowie, p. Hausnera, Ministerstwo sprawiedliwości systemizowało w okręgu tego sądu 8 posad sędziów powiatowych, 4 posady sędziów na powiatach, 1 posadę kancelisty i pomnożyło liczbę urzędników kancelaryjnych o 16. Z pomiędzy sędziów powiatowych przypada 2 posady na Kraków, a po jednej na sądy obwodowe w Jasle, Nowym Sączu i Rzeszowie. Prezydent Hausner żądał pomnożenia posad konceptowych o 80, a kancelaryjnych o 100.

Kraków, 27 grudnia. (Tel. prywatny). Policja myśliwiska zawiadomiła dyrekcję tutejszej policyi, że sprawcami rabunku w Banku Markowskiego i morderstwa kasyera Anioła są: Franciszek Lis, słusarz z Siedlec, Paweł Sikorski, używający nazwisk Badurski i Biela, oraz trzeci, Julek niewiadomego nazwiska. Wydano za nimi listy gończe.

Kraków, 27 grudnia. (Tel. prywatny). Dziś rano przejechał przez Kraków transport 16 więźniów z Wiśnicza, których z powodu ostatnich rozruchów przewieziono do Pilzna. Między nimi znajdują się: Jan Sobol, morderca Kleszczów i Andrzej Kurek, znauy morderca, który grasował w okolicy Białej i Oświęcimsa.

Wiedeń, 27 grudnia. Komendant marynarki hr. Montecuccoli odjechał do Budapesztu.

Wiedeń, 27 grudnia. Przeprowadzona dziś rewizya w mieszkaniu Bartonkowej dała niezbite dowody uczestnictwa jej w morderstwie Weisowej. W piecu obok szczątków kości znaleziono torebkę, w której znajdował się zegarek zamordowanej.

Sofia, 27 grudnia. (Bulg. Ag. tel.). Gdy byli minister Pajakow wchodził do sobrania, aby wskutek przyjęcia wniosku o postawienie go w stan oskarżenia dać na posiedzeniu Izby wyjaśnienie, został tknięty atakiem apoplektycznym i zginął na miejscu.

London, 27 grudnia. Agencya Havasa donosi z Lizbony: Sędzia śledczy zarządził aresztowanie gubernatorów i członków rady

nadzorczej portugalskiego Banku kredytowego ziemskiego. Luciano Castro, który jest sparaliżowany i nie może jawnie się przed sądem, pozostanie w domu za kaucyą 10 milionów fr., którą złożyli za niego czterej jego przyjaciele. Dwunastu członków rady nadzorczej to byli ministrowie. Także szefowie buchalteryi i kasyerowie Banku staną pod oskarżeniem, będą jednakże za złożeniem kaucyi wypuszczeni na wolną stopę.

London, 27 grudnia. Biuro Reutersa donosi z Abuszir-Bubaj w zatoce perskiej: Łącznie z tłumieniem handlu bronią, przyszło do niepokoju. Krążownik angielski „Hiacynth“ wysadził na ląd oddział wojska, który napotkał na opór; 4 marynarzy zabitych, 9 rannych, jednego brak. Straty Arabów mają wynosić około 40 ludzi.

Konstantynopol, 27 grudnia. Tanin dowiaduje się, że z tureckiego poselstwa w Sofii skradziono bardzo ważne tajne dokumenty. Złodzieje poszukiwali specjalnie papierów, odnoszących się do stanowiska Rumunii w razie bułgarsko-tureckiego konfliktu.

Konstantynopol, 27 grudnia. Porta poleciła posłom tureckim przy rządach opiekuńczych mocarstw, by zwrócili ich uwagę na oporne stanowisko Kreteńczyków i na masowe zakupy broni. Posłowie mają prosić w myśl zobowiązań mocarstw o poczynienie zarządzeń, celem obrony własności i życia mieszkanców.

Konstantynopol, 27 grudnia. Ikdam donosi: Włoski minister spraw zagranicznych San Giuliano z okazji swej rozmowy z tureckim ambasadorem w Rzymie, zaprzeczył pogłosce o rzekomych projektach Włoch co do Trypolis.

Los Angeles, 27 grudnia. Lotnik Hoxsey osiągnął podczas lotu wysokość 11.474 stóp i ustanowił nowy rekord światowy.

Catania, 27 grudnia. Od pół do 4 rano wydobywają się z Etny chmury dymu i słupy ognia, widoczne z daleka.

San Domingo, 27 grudnia. Z powodu stargu granicznego między San Domingo a Haiti wysłano wojska na granicę. Wczoraj przyszło między wojskami do starcia. Kilku żołnierzy padło.

Chicago, 27 grudnia. Według kompromisowej propozycyi w sprawie żądań maszynistów na kolejach zachodnich przewidziane jest podwyższenie ich poborów o 33 i pół proc.

Pekin, 27 grudnia. Biuro Reutersa donosi: Komisya państwowa zadowolila się wczorajszym edyktem cesarskim. Izba postanowiła większością dwóch trzecich głosów cofnięcie memoriału, przyjętego dnia 24 grudnia, a żądającego ustanowienia gabinetu odpowiedzialnego.

Sprawy rossyjskie.

Odessa, 27 grudnia. (Pet. Ag.). Z uwiezionych dnia 21 b. m. studentów uniewinniono 120, ponieważ władze stwierdziły, że w zgromadzeniu na Uniwersytecie nie brali oni bezpośrednio udziału.

Petersburg, 27 grudnia. W miejsce mianowanego wicesekretarzem szambelana Nelidowa, car zamianował szambelana Priklowskiego gen. konsulem w Budapeszcie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 grudnia 1910. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 670:25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 866—, Akcye Anglobanku 324:85, Akcye Unionbanku 640:25, Akcye Länderbanku 535—, Akcye Bankvereinu 555:60, Akcye Bodencredit 1368—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 688—, Akcye kolei państwowych 751:50, Akcye, kolei Południowej 116:25, Akcye kolei Elbenthal —, Akcye kolei Północnej 5107—, Akcye kolei czerniowieckiej 508—, Akcye Alpiny 766:25, Akcye Rima Muranyi 668—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2607—, Akcye Fabryki broni 740:50, Akcye Tureckie tytoniowe 364—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 780—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —, Renta majowa 93:45, Austriacka Renta koronowa 93:40, Węgierska Renta koronowa 91:95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92:95, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93:65, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99:35, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110:50, 4-pre. Listy Banku krajowego 94—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98:60, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93:65, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 92:65, Losy tureckie 262:50, Marki 117:58, Rubel 254—. 5-pre. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104—. Akcye praskiego Banku kredytowego (płaccno) —, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

LEINWAND i REIZES

Lwów, Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana). Telefon 1130.

Fabryczny skład linoleum i cerat poleca po cenach stałych na każdej sztuce uwidocznionych. — Linoleum do wyścielania pokoi. Dywany linoleum do jadalni i umywalni. Ceraty na meble i stoły. Płaszcze i peleryny nieprzemakalne. Kalosze oryg. Petersburskie i wszelkie artykuły gumowe. Najtańsze źródło zakupna w kraju.

NADESŁANE

Zakład dentystyczny
Dr. Tadeusza Kasprzyckiego
we Lwowie ul. Akademicka 21, I. p.,
(obok Izby handlowej) ord. od 9—1 i 3—6.

Dr. K. Podlewski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12 i od 3—5

ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła”).
Radca Dr. Burzyński Alfred
okulista-operator
mieszka obecnie przy ul. Słowackiego 1. 18,
(róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego).

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz
w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego,
Lwów, pasaż Hausmana.

Schowki depozytowe

w osobnych szkatułach pod własnym zamknięciem, najpewniejszy sposób przechowania papierów wartościowych i kosztowności poleca

Dom bankowy Sokal i Lilien

Abonament roczny, półroczny i kwartalny.
Prospekty na żądanie.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą, by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niezmierzonym czasie od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE” Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 grudnia 1910.

Hotel Imperial.

PP. W. Micewski z Tuczemp, S. Niezabitowski z Uherzec, dr. L. Buber z Lubianek, dr. R. Trzeciak z Sambora.

Hotel Victoria.

P. dr. T. Okuniewski z Horodenki.

Hotel „Austria”.

P. dr. A. Kolesa z Wiednia.

Hotel Europejski.

P. M. Komarnicki z Jarosławic.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 grudnia.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	placa	zadaja
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	450	460
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	562
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	545	555

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	placa	zadaja
" " 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	99	99 70
" " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	93 70
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	99 40	100 16
" 4 pr. w. a. los w 57 l.	93 70	94 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	95 50	—
4 pr. los w 56 lat	92 90	93 60
Banku gal. ziem. kr. 4 1/2 pr. 60 l.	98 80	99 50

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	placa	zadaja
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	99 30	100
" " 4 pr. (4 em.)	92 60	93 30
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92 60	93 30
Pożyczka m. Krakowa	92 70	93 49
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 20	93 90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89 80	90 50
" szkolna krajow. 4 pr.	92 30	93
" r. 1908	93	93 70

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	112	120
--------------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11 36	11 46
20 frankówka	19 06	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	254
" papierowych	253 70	255
100 marek niemieckich	117 40	117 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 grudnia 1910.

A. Ogólny dług państwa.	placa	zadaja
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93 45	93 65
styczeń-lipiec	93 35	93 55
Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień	97 40	97 60
kwiecień-październik	97 40	97 60

Koronowa waluta.	placa	zadaja
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	163 50	173 50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	218	224
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	319	325
" " 1864 po 100 zł.	319	325
" " 1864 po 50 zł.	319	325
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	287 25	289 25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116 70	116 90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93 35	93 55

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 25	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 30	115 30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	445 25	447 25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	117 65	118 65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	94 70	95 70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94 70	95 70

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	104 50	105 50
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 10	96 10
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95	96
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 25	98 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	97 45	98 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96 40	97 40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96 75	97 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	96 25	97 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	96 05	97 05
Kol. bukowskijskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94 25	95 25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94 60	95 60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94 30	95 30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114 75	115 75

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	111 65	111 85
" " w wal. kor. 4 pr.	91 90	92 10
" obl. pr. regul. Cisy 3 pr.	76 15	77 15
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	226	232
" " 50 zł. (100 kor.)	226	232

Koronowa waluta.	placa	zadaja
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Krowcy i Sławonii	93 50	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 40	93 40

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102	103
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93 50	94 50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 40	101 40
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	93 40	94 40
Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr.	97 50	98 50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90	91
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank 2 pr.	120	126
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	260	263

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	100 25	101 25
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94	95
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302	308
" 1889 3 pr.	295 75	301 75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr. stare	100 50	101 50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	93 50	94 50
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	109 75	111 25
" " " 60 l. 4 pr.	99 10	99 60
" " " 60 l. 4 pr.	93 15	94 15
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	98 85	99 35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	92 50	93 50
" " " 4 pr. los 41 lat	95 60	96 60
" " " 4 pr. los 41 lat	96 50	97 50
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	99 50	100 50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 43 lat 4 1/2 pr.	99 50	100 50
Banku kr. obl. kolej. żel. 5 1/2 l. 4 pr.	92 75	95 75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98	99
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	98 05	99 05

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112 25	113 25
Tow. żegl. par. po Dun. Bm. r. 1886 pr.	111 10	112 10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 90	89 90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94	95
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103	103 75
" " " 1890 " 4 pr.	99 75	—

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	44 50	50 50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	531	541
Clary 40 zł. m. k.	211	221
Pożyczka miasta Innsbuku 20 zł.	—	115
Losy miasta Krakowa 20 zł.	108	113

Koronowa waluta.	placa	zadaja
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	97	103
Palfy 40 zł. m. k.	265	285
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	97	103
" węg. tow. 5 zł.	67	73
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65	75
Salma 40 zł. m. k.	260	270
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—	125

J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324 40	325 40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3970	3980
Zakł. kred. dla handlu i przem.	669 50	670 50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	866 25	867 25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	763	766 50
Gal. banku hip. 200 zł.	683	687
" dla han. i przem. 200 zł.	450	454
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	535 25	536 25
" Austro-węg. 1400 kor.	1834	1893 50
" Związku (Unionbank) 200 zł.	641 75	642 75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	286	288
Zivnostenska banka 100 zł.	284 50	286 50

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	459	463
" akcje zakł. 200 zł.	430	—
Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5080	5110	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	400	403
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555	558
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335	345
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1168	1172

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	762	766
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	773	783
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	767 25	763 25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2597	2604
Schodnicy 500 kor.	493	496
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	364	366 70
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	223 50	225

M. Woksy.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 05	240 30
Paryż za 100 franków	95 10	95 25
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	253 50	254
Niemieckie banki	117 55	117 75
Włoskie banki	94 72 1/2	94 85 1/2
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	94 97 1/2	95 10

N. Waluty.

Dukat cesarski	11 37	11 39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 03	19 05
20-markówka	23 49	23 54
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 52 1/2	117 72 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir	94 80	95
Ruble	2 53 1/4	2 54 1/4

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 128/10 (3) (14571 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie zastąpionej przez dr. Stefana Kirchmayera adw. w Krakowie odbędzie się dnia 30 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Krakowie licytacja majątności Rzaka lwh. 138 tut. księgi tabularnej objętej z przynależnościami, składającą się z inwentarza żywego, inwentarza martwego, orsz. z zapasów i zasiewu.

Nieruchomość Rzaka wystawiona na licytację jest oceniona na 112.820 kor. 78 hal, przynależności zaś na 3800 kor.

Najniższa cena wynosi 77.747 kor. 18 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 28 listopada 1910.

L. cz. E. 1584/10 (6) (14523 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Schattena w Łodynie odbędzie się dnia 25 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 84 gminy Romanowa mała wraz z przynależnościami, składającymi się ze zapustu leśnego.

L. 152.951 (14609 2—3)

Rozpisanie dostawy.

W uzupełnieniu tutejszego ogłoszenia do lw. 146.276/10, w sprawie dostawy progów i podkładów kolejowych dla linii Drohobycz-Truskawiec postanawia się, iż dostawę mający materyał ma być powoływany krajowej (galicyjskiej).

We Lwowie, dnia 21 grudnia 1910.

Wydział krajowy, jako koncesjonariusz kolei Drohobycz-Truskawiec.

L. cz. E. 1263/10 (14620)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Brzesku, odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja realności lw. 173 gm. Brzesko składającej się z ogrodu nadającego się na parcelę budowlaną i realności lw. 627 gm. Brzesko składającej się z domu murowanego, kuczeki, drewnitni i wychodka oraz podwórza.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a) realności lw. 173 gm. Brzesko na 1000 kor., b) realność lw. 627 gm. Brzesko na 8140 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 666 kor. 87 hal., ad b) 4070 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 28 listopada 1910.

L. cz. E. 430/10 (6) (14646)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja: a) realności objętej lw. 28 i b) połowy realności lw. 225 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa Dmytra Michajluka własnych składających się ad a) z pgr. 33/1, 457/1, 617/1, 618/1, 738/2, 739/1 obsz. łącznie 3 ha. 28 ar. 16 m.², ad b) z pb. 93 obsz. 7 ar. 45 m.² chaty, stajnia, szopa.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) 2750 kor., ad b) na 270 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1833 kor. 33 hal., ad b) 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. E. 2207/10 (14645)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Starym Samborze, odbędzie się dnia 28 grudnia 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja realności lw. 15 ks. gr. gm. Stary Sambor wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1377 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 689 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 12 listopada 1910.

L. cz. E. 2007/10 (6) (14687)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Radomyślu, zastąpionego przez adw. dr. Stanisława Łojasiewicza z Mielca, odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28 licytacja: a) połowy realności lw. 1023 ks. gr. gm. Mielec składającej się z placu budowlanego w obszarze 30 m.²,

b) całej realności lw. 1024 ks. gr. gminy Mielec składającej się z placów budowlanych obszaru 2 a. 56 m² budynku Nr. 609 i budynku Nr. 274 przy Małym Rynku.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 285 kor., ad b) na 16.180 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 190 kor., ad b) 9147 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 1137/10 (14683)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Dunaj i tow., odbędzie się dnia 31 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja: a) całej realności objętej lw. 2012 ks. gr. gminy Dobrotwór i b) 1/10 i 1/8 części realności lw. 210 tej samej księgi gruntowej wraz z przynależnościami. składającymi się z żyta zasianego na realności lw. 2012.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na łączną kwotę 250 kor., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lw. 2012 wraz z przynależnościami 144 kor., zaś co do 1/10 i 1/8 części lw. 210 wynosi 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 1 grudnia 1910.

L. cz. E. 1856/10 (7) (14619)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni zastąpionej przez adwokata dr. Zakrzewskiego w Bochni odbędzie się dnia 19 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lw. 209 ks. gr. gm. kat. Ostrów-Borek objętej, składającej się z parceli grunt. lk. 348, 349 (role) obszaru 4 morgi 326 sążni kwadr.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5700 kor.

Najniższa cena wynosi 3800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 2235/10 (8) (14703)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Hirscha Schamrotha w Tarnowie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja: a) realności lw. 680 obejmującej 1 pgr. w obszarze 1435 s.², b) realności lw. 528 obejmującej 1 pgr. w obszarze 1 m. 164 s.², c) realności lw. 424 obejmującej 2 pgr. w obszarze 1308 s.², d) realności lw. 23 obejmującej 2 parc. bud. i 3 parc. gr. o obszarze 498 s.² wszystkich w gminie Miechowiece małe położonych wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 studni na żuraw.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) na 1000 kor., b) na 1200 kor., c) na 800 kor., d) na 300 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 666 kor. 66 hal., ad b) 800 kor., ad c) 532 kor. 33 hal., ad d) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,

wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 15 grudnia 1910.

L. cz. E. 1968/10 (3) (14632)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joela Blumenstocka w Myslenicach odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lw. 104 gm. Wola Skrzydlańska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mszana dolna, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. E. 2650/10 (14702)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Aberdama w Tarnowie odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 1/10 części realności lw. 75 gm. Żabno.

Całość składa się z 1 parc. bud. i 1 pgr. o łącznym obszarze 8 a. 24 m.².

Część nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 526 kor.

Najniższa cena wynosi 351 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 12 grudnia 1910.

L. cz. E. 990/10 (6) (14631)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Mszanie dolnej odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lw. 207 gm. kat. Konina ocenionej na 1360 kor.

532 części realności lw. 130 gm. kat. Konina oszacowane na 168 kor., 6/16 części realności lw. 341, gm. kat. Konina oszacowane na 150 kor., oraz realność lw. 22 gm. kat. Niedźwiedź oszacowana na 2260 kor.

Najniższa cena realności lw. 207 gm. Konina wynosi kwotę 720 kor., 5/32 części realności lw. 130 w Koninie kwotę 120 kor., 6/16 części realności lw. 341 w Ko-

linie kwotę 100 kor., zaś realności lw. 22 w Niedźwiedziu kwotę 1410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mszana dolna, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. E. 2710/10 (14637)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja całej realności objętej lw. 1268 ks. gr. gmin Borszów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 420 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysław, dnia 6 grudnia 1910.

(14563 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,

ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 2 stycznia 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, obuwie, konfekcja damska i męska, kapelusze damskie i kasa.

Wtorek 3 stycznia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kapelusze damskie, meble, fortepian, dywany, obrazy i kosztowności.

Środa 4 stycznia 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: meble i fortepian.

Czwartek 5 stycznia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: pianino, meble, obraz olejny i dywany.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 22 grudnia 1910.

L. cz. E. 3015/10 (14677)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 10 stycznia 1911 godzina 3 po południu licytacja a) połowy realności lw. 148, b) połowy realności lw. 200 ks. gr. gm. Żurawiniec.

Wartości szacunkowej ad a) na kwotę 600 kor., ad b) na kwotę 350 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 400 kor., ad b) kwotę 233 kor. 32 hal.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 2748/10 (14675)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 12 stycznia 1911 godzina 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacja realności lw. 514 gm. Zielona wartości szacunkowej 400 koron.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 hal.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 2700/10 (14704)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Majerhoffa w Dąbrowie odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności lw. 89 gm. Lubiecko, składającej się z 1 parc. bud. i 3 parc. grunt. o łącznym obszarze 54 ar 18 m² wraz z domem, stodołą i stajnią na parceli budowlanej stojącymi.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4130 kor.

Najniższa cena wynosi 2753 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabno, dnia 12 grudnia 1910.

L. cz. E. 200/10 (3) (14625)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Kistenbauma kupca w Pruchniku odbędzie się dnia 16 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XI licytacja realności lwh. 242 ks. gr. gm. Dubiecko objętej dłużników Barbary Błotnickiej nieobjętej masy spadkowej ś. p. Wawrzyńca Staszkiwicz, Józefy Staszkiwicz i Ludwiki Gaskowej własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1.600 kor.

Najniższa cena wynosi 1.600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 11 listopada 1910.

L. cz. E. 2478/10 (14622)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Steinkleina odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 w Chodorowie licytacja 1/4 części realności lwh. 321 gminy Brzodowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 280 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 186 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. E. 2324/8 i 2325/10 (14578)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Markusa Scharera i tow. kupca w Brzeżanach odbędzie się dnia 11 stycznia 1911 o godz. 9 przed poł. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach licytacja 1. całej realności obj. lwh. 248 ks. gr. gm. kat. Brzeżany, składającej się z parc. bud. lk. 1249, na której pobudo-

wany jest dom murowany dachówką kryty, składający się z 5 pokoi i 2 kuchni oraz suteryn o 2 pokojach, oraz z pgr. lk. 2726, 2727, 3214/1 i 3219/1 Ruchli Willner urodz. Halpern i Leibischa Willnera po poł. własnej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 11.677 kor. 09 hal.

Najniższa cena wynosi 5838 kor. 55 hal. 2. licytacja 3/5 czyli 6/10 części realności obj. lwh. 914 ks. gr. gm. kat. Brzeżany, czyli 6/10 cz. pb. lk. 1004 i pgr. lk. 3200/2, 3201/2, 3202, 3203/3, 3205 i 4227.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2174 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1037 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, 30 listopada 1910.

L. cz. E. 1801/10 (10) (14596)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Lubaczowie, zastąpionego przez adw. Bardacha odbędzie się dnia 6 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacja realności 1534 gm. Smolin obejmującej plac budowlany 5 ar. 61 m², chałupę, stajnię, stodołę, piwnicę, tudzież grunta orne 2 ha. 3 ar. 26 m² i pastwisk 29 ar. 68 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4151 kor.

Najniższa cena wynosi 2767 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. E. 2245/10 (14621)

Na żądanie Mendla Jollesa i Izraela Kannerla odbędzie się dnia 31 grudnia 1910 o godz. 9 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja realności lwh. 243 gminy Łoniowa, składającej się z gruntu ornego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 18 października 1910.

L. cz. E. 2597/10 (14647)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Wasserstruma w Wietrzychowicach odbędzie się 11 dnia stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja a) realności lwh. 371 gm. Demblin obejmującej 1 parcelę budowlaną i 2 parcele gruntowe o łącznym obszarze 32 a. 5 m²; b) połowy realności lwh. 79 gm. Demblin całość obejmuje 1 parcelę gruntową w obszarze 55 a. 96 m².

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na a) 1660 kor., b) 1150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1107 ad b) 767 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabno, 29 listopada 1910.

L. cz. E. 1645/10 (6) (14682)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 stycznia 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 7 licytacja realności lwh. 4489 i 3571 gminy Jaworów.

Nieruchomość lwh. 4489 wartości szacunkowej 1200 kor., zaś lwh. 3571 — 100 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 800 kor., ad b) 67 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. E. 2787/10 (9) (14627)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Schütza w Horodence odbędzie się dnia 24 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja:

1. realności lwh. 2661 gm. Czerniatyn składającej się z pgr. 4253 i 4254 obszaru 1640 s.² w niwie „Karalsz”.

2. realności lwh. 652 gm. Czerniatyn, składającej się z pb. 183 obszaru 57 s.² z chatą i pgr. 565/2 (ogród) obszaru 469 s.² wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu drzew owocowych i muru kamiennego.

Z nieruchomości wystawionych na licytację 1. jest oceniona na 800 kor., 2. na 1100 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 533 kor. 32 hal., ad 2. 753 kor., 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 1 grudnia 1910.

Upadłości.

L. cz. S. I/10 (79) (14692)

W konkursie Cecylii Mastbaum z Nowego Targu wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 30 grudnia 1910 o 9 godzinie rano w tut. c. k. sądzie w biurze Nr. 2.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Nowy Targ, dnia 20 grudnia 1910.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. I/8 (62) (14664)

O g ł o s z e n i e.

Uchwałą z 14 kwietnia 1908 S. 1/8 otwarty konkurs do majątku masy spadkowej Getzla Schlossa uznaje się po myśli § 154 u. k. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5 listopada 1910.

Konkursa.

L. Prez. 33.636 (14612)

K o n k u r s.

W sądach obwodowych w Stryju i Tarnopolu są do obsadzenia po jednej posadzie naczelnika kancelarii w X. klasie rangi.

Kompetenci o te, lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych oprócznie się mogące mają wnieść podanie w myśl §§ 5 i 6 rozp. Ministerstwa spraw. z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. należycie udokumentowane do dotyczącego Prezydium sądu obwodowego najdalej do 10 stycznia 1911.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 21 grudnia 1910.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 106/10 (2) (14564)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 51 czasopisma „Prawo ludu” z dnia 23 grudnia 1910 artykuł pod tytułem: 1) „Kłamstwa o socyalistach” zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Leez pachciarze religii klerykali” a kończącym się wyrazami: „pomówimy w następnym numerze (str. 5 łam 3 i str. 6 łam 1), zaś artykuł pod tytułem: 2) „Oświata a klerykalizm” w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Walczmy nieustraszenie z ciemnotą” a kończącym się wyrazami: „Precz z mnichami” znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie ich inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 22 grudnia 1910.

St. 287 (14467)

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 15 Dezember 1910, B. 11255 M. S., der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Crepuscolo” auf Grund des § 26 Pr. G. den Postdebit für die im Reichsarchiv vertretenen Österreichische und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidium hat mit dem Erkenntnis vom 14 Dezember 1910, Pr. XXX. 353/10/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 23 der periodischen Zeitschrift: „Wohlfahrt für Alle”, 3. Jahrgang, vom 14 Dezember 1910, und zwar: I. durch den auf Seite 1, 2 und 3 abgedruckten Artikel: „Peter Krapotkin als Ideenbegründer des modernen kommunistischen Anarchismus” in seiner Gänge; II. durch die in dem Artikel: „Über die Ursachen des Ausbleibens der sozialen Revolution im verflochtenen Jahrhundert” auf Seite 5, Spalte 1, Absatz 6, abgedruckte Stelle, begin-

nend mit „Und von allen Seiten“ bis zum Schlusse dieses Artikels; III. durch die in dem Artikel: „Die Argarfrage“ auf Seite 5, Spalte 2, abgedruckte Stelle, beginnend mit den Worten: „Wenn wir ihnen aber erklären“ bis zum Schlusse dieses Artikels; IV. durch den Artikel: „Die Stellung des Anarchismus in der sozialistischen Entwicklung“ auf Seite 6 und 7 in seiner Gänge; V. durch die unter dem Titel: „Leo Tolstoj“ auf Seite 7, Spalte 1, abgedruckte Stelle, beginnend mit „Ein Prophet des Geisteskampfes“ bis „ihr Fall besiegelt!“, und zwar ad I—V. das Vergehen nach § 305 St. G., ad III. und IV. überdies das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 14. Dezember 1910.

Bl. 288 (14468)
Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12. Dezember 1910, Pr. IX. 147/10, die Weiterverbreitung der Nummer 288 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 9. Dezember 1910 wegen der Stellen von „nel quale e riassunta“ bis „con volonta ferma“, von „La missione dell'Italia“ bis „i suoi naturali confini“ und von „Questa rifioritura“ bis „l'Italia!“ des Artikels: „Un discorso nazionalista“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 12. Dezember 1910, Pr. I. 566/10, das Verbot der Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Il Crepuscolo“ ddo. Mailand, 4. Dezember 1910, nach § 58 c, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. Dezember 1910, Pr. I. 566/10, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Mladene“ vom 16. Dezember 1910 wegen des Artikels: „Z tech nasich far“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. Dezember 1910, Pr. I. 567/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Der freie Arbeiter“ vom 8. Oktober 1910 wegen der Artikel: „Denn er war unser!“ laut der Illustration: „Sein Geist, er lebt! Ihn könnt ihr nimmer morden!“; „Gottlose Betrachtungen“ (im Beiblatt) nach § 65 a, 122 a und b, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. Dezember 1910, Pr. I. 565/10, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Kladensky Kraj“ vom 9. Dezember 1910 wegen der Stellen von „Jsmo tomu povdeeni“ bis „debrovolne“ des Artikels: „Studenti a eviceni ve strelbe“; von „O umrti br. Sedlacka“ bis „uhonili“ des Artikels: „O umrti br. Sedlacka“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. Dezember 1910, Pr. I. 563/10, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Lounsky Kraj“ vom 10. Dezember 1910 wegen der Stellen wie bei „Kladensky Kraj“ (Nummer 45) nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. Dezember 1910, Pr. I. 564/10, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Rakovnický Kraj“ vom 10. Dezember 1910 wegen derselben Stellen wie bei „Kladensky Kraj“ (Nummer 45) nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 13. Dezember 1910, Pr. I. 109/10, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Matice Svo-body“ vom 15. Dezember 1910 wegen der Stellen von „Intelligent, jehož snahou“ bis „vlastních rad dokazuje“ und von „Z toho jasné vysvítá“ bis „učet svých příslušníků“ des Artikels: „Kdo ohrožuje viru?“; von „Dnes se černí“ bis „vynosného remesla“ des Artikels: „Knezourska moralka“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 14. Dezember 1910, Pr. 19/10, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Crepuscolo“ vom 4. Dezember 1910 nach § 58 c St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. P. 125/10 (13563 3—3)

E d y k t.

Za marnotrawę uznano Hrynja Tabaczuka s Kotoryn.

Kuratorem jego ustanowiono Semka Martynów z Kotoryn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żurawno, dnia 8 września 1910.

L. cz. P. 124/10 (13562 3—3)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Joachima Lipkę z Jajkowiec.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Lipkę z Jajkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Żurawno, dnia 8 września 1910.

L. cz. P. 256/10 (2) (13659 3—3)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Antoniego Wiewiórę z Męciny.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Gawlika z Męciny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa, dnia 29 września 1910.

L. cz. L. 3/10 (13) (13786)

E d y k t.

Za umysłowo chorych uznano Józefa i Katarzynę Hamiełców w Bieleży.

Kuratorem tychże ustanowiono Michała Wojdaka rolnika w Bieleży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Wojnicz, dnia 12 lipca 1910.

L. cz. P. 115/9 (4) (13725)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Józefa Mozesa 2 im. Rappaporta w Krośnie.

Kuratorem jego ustanowiono Samsona Wasserszturma w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Krosno, dnia 7 lipca 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1648. (13503 3—3)

Ogłoszenie.

Antoni Kosiński emerytowany c. k. radca Sądu krajowego wpisany został na listę adwokatów w siedzibę w Brzozowie.

Z Wydziału Izby adwokatów. Przemyśl, dnia 23 listopada 1910.

L. 1089 (13462 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Adolf Schorr wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów. Przemyśl, dnia 23 listopada 1910.

(13699 2—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 16 listopada 1910 otworzył kancelaryę adwokacką w Stryju p. dr. Norbert Schiff.

Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, dnia 18 listopada 1910.

(13700 2—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 12 listopada 1910 otworzył kancelaryę adwokacką w Stryju p. dr. Sebastian Wandel.

Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, dnia 14 listopada 1910.

L. cz. C. 383/10 (13494 2—3)

E d y k t.

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ryfke zam. Katz wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podbużu przez Jakóba Fränkla w Błoniach pozew o uznanie prawa własności i zeznania dokumentu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyjną dzień 9 listopada 1910 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ryfki zam. Katz ustanawia się p. Abrahama Fränkla w Kropiwniku nowym, kurstorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ryfke Katz w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sami w sądzie

się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podbuż, dnia 22 października 1910.

L. cz. C. II. 453/10 (2) (14697)

Przeciw nieobecnemu Michałowi Komanieckiemu po Wasiu z Czeremchy wniósł Stefan Komaniecki w Czeremsze pozew o 420 kor.

Ustną rozprawę wyznaczono na 29 grudnia 1910 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono notariusza Kaliniewicza w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rymanów, dnia 20 grudnia 1910.

L. cz. C. 347/10 (2) (13442)

Wskutek wniesionego pozwu Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku przeciw Kazimierzowi Jambora rolnikowi z Sielnicy o 960 kor. zpn., którego miejsce pobytu niewiadome, ustanawia się kuratorem tegoż Michała Kocylę z Sielnicy, który kuranda tego zastępywać będzie dopóki tenże sam się nie zgłosi, lub nie zamianuje w rzecznej sprawie pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dubiecko, dnia 14 listopada 1910.

L. cz. C. 345/10 (2) (13441)

Wskutek wniesionego pozwu Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku przeciw Józefowi Oczekowskiemu z Bachórcza, którego miejsce pobytu niewiadome, o 320 kor. zpn. ustanawia się kuratorem tegoż Jana Kłacza-ka gospodarza w Bachórcu, który kuranda tego zastępywać będzie dopóki tenże sam się nie zgłosi, lub nie zamianuje w rzecznej sprawie pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dubiecko, dnia 14 listopada 1910.

L. cz. Cw. 2531/10 (2) (13393)

E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Zakrzackiemu i Błażejowi Zakrzackiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 386 kor. 96 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Hannasiewicza adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 5 listopada 1910.

L. cz. C. I. 318/10 (1) (14633)

E d y k t.

Przeciw Magdalenie Kowalik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ottynii przez Antoniego Śmietanę i Karolinę Rymarowicz pozew o zabezpieczenie kwoty 450 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyjną do ustnej rozprawy na dzień 28 grudnia 1910 o godz. 8 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Magdaleny Kowalik ustanawia się pana Gerarda Preisnera w Głębokiej ad Hołosków, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Magdalenę Kowalik w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Ottynia, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. C. IV. 443/10 (1) (14638)

E d y k t.

Przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Bożkowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Błażeja Szewerniaka z Siedleczki pozew o własność, oddanie w posiadanie i intabulację par. grunt. 1108/2 w Siedleczce.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30 grudnia 1910 o godz. 8-30 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Bożka ustanawia się pana dr. Zborowskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Bożka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Przeworsk, dnia 21 grudnia 1910.

L. cz. C. I. 251/10 (3) (14679)

E d y k t.

Przeciw zmarłemu Maciejowi Domarackiemu i przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Hus, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Wesołej pozew o zapłatę kwoty 309 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 23 stycznia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się pana Adama Marcinkiewicza zastępcę c. k. notariusza w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Huza i nieobjętą masę spadkową Macieja Domarackiego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dynów, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz. C. II. 611/10 (1) (14676)

E d y k t.

Przeciw Andrijowi Pauszok, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Pałanę Sowiak pozew o zapłatę kwoty 490 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 grudnia 1910 o godz. 9 rano, b. Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Appenzellera adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Czortków, dnia 3 grudnia 1910.

L. XVII. 14.003.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27. grudnia 1910 L. XVII. 14.003 dotyczące się tępienia wściekłości zwierząt w kraju.

Ze względu na obecny stan zarazy wściekłości u psów w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 8.

września 1910 L. XVII. 8620/46, zarządza na

podstawie §§ 2, 23, 25, 41 i 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozp.

wykonaw. z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178 co następuje:

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wchodzi się wszystkie gminy i obszary dworskie leżące w obrębie powiatów politycznych:

Dolina, Kraków, Skala, Tarnopol, tudzież król. stoł. m. Kraków i Lwów.

W tym obszarze wszystkie psy także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone lub przewożone o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, mają być trzymane dniami i nocą na zupełnie pewnej uwłazi, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce wykluczające możliwość ukąszenia.

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów aż do ich ukończenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na paszach mogą chodzić bez kagańca.

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, o ile ich nie zabito zaraz przy przydybaniu i o ile zachodzą okoliczności przewidziane w punkcie 9-tym rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Wściekliwość“ zacytowanej ustawy mają być zabite pod dozorem miejscowej policji dopiero po upływie 24 godzin, a jeżeli strona interesowana w tym czasie nie złożyła odpowiedniej kwoty na pokrycie ewentualnych kosztów (punkt 2-gi wspomnianego rozporządzenia wykonawczego) najpóźniej w ciągu następnych 24 godzin po złapaniu.

Bez specjalnego pozwolenia nie wolno pod żadnym pozorem wydawać psów, które z powodu braku kagańca schwytano.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązują od 28. grudnia 1910, karane będą według §§ 63, 66 i 67 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. grudnia 1910.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 24. grudnia 1910.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Bulowice gm. i ob. dw. (20 zagr.), Czaniec ob. dw. (1 zagr.), Kęty (18 zagr.), Lipnik (4 zagr.), Nowa Wieś ob. dw. (1 zagr.), Rybarzowice (1 zagr.);
	Bóbrka	Borodczyce (14 zagr.), Brzozdowce (17 zagr.), Budków (20 zagr.), Bukawina (35 zagr.), Chlebowice wielkie gm. i ob. dw. (11 zagr.), Choderkowice ob. dw. (1 zagr.), Chodorów gm. i ob. dw. (13 zagr.), Czartorya (49 zagr.), Ozeremehów gm. i ob. dw. (5 zagr.), Demidów (11 zagr.), Horodysławice (7 zagr.), Horodyszcze król. (2 zagr.), Hranki gm. i ob. dw. (10 zagr.), Laszki dolne gm. i ob. dw. (3 zagr.), Laszki górne (5 zagr.), Łany (16 zagr.), Łopuszna (8 zagr.), Mołodnyce ob. dw. (1 zagr.), Nowosielce gm. i ob. dw. (8 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Otyniowice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Podliski gm. i ob. dw. (2 zagr.), Ruda (6 zagr.), Stoki (10 zagr.), Strzałki (7 zagr.), Zagóreczko gm. i ob. dw. (42 zagr.), Żyrawa (7 zagr.);
	Bochnia	Bienkowice ob. dw. (1 zagr.), Bratucice (5 zagr.), Niepołomice (1 zagr.), Wrzypia gm. i ob. dw. (24 zagr.);
	Bohorodeczany	Kryczka (4 zagr.), Krzywice (14 zagr.), Rakowice (18 zagr.), Żuraki (16 zagr.);
	Borszczów	Bielowce (4 zagr.), Korolówka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Podfilipce (2 zagr.), Wierzbówka gm. i ob. (9 zagr.), Wołkowce borszcz gm. i ob. dw. (9 zagr.);
	Brody	Dubie ob. dw. (1 zagr.), Hołoskowice gm. i ob. dw. (136 zagr.), Kadłubiska (4 zagr.), Laszków (5 zagr.), Mikołajów ob. dw. (1 zagr.), Ponikowica (15 zagr.), Ponikwa ob. dw. (1 zagr.), Romanówka ob. dw. (1 zagr.), Rudenko laskie (16 zagr.), Smarzów gm. i ob. dw. (78 zagr.), Suchodoły (1 zagr.), Uwin (16 zagr.), Wołochy (1 zagr.);
	Brzesko	Gosprizydowa (2 zagr.), Łęki (5 zagr.), Radłów (15 zagr.), Ryłowa (3 zagr.), Rzachowa (5 zagr.), Szczurowa (121 zagr.), Wola przemyskowska (55 zagr.), Zaborów (4 zagr.);
	Brzeżany	Brzeżany ob. dw. (3 zagr.), Budyłów (4 zagr.), Dmuchawiec (34 zagr.), Dworce ob. dw. (1 zagr.), Kalne gm. i ob. dw. (96 zagr.), Koniuchy (30 zagr.), Kozłów gm. i ob. dw. (44 zagr.), Kozowa gm. i ob. dw. (143 zagr.), Krzywe gm. i ob. dw. (141 zagr.), Kuropatniki gm. i ob. dw. (35 zagr.), Medowa (3 zagr.), Mieczyszców (17 zagr.), Olesin gm. i ob. dw. (18 zagr.), Płotycza (21 zagr.), Potoczany (25 zagr.), Potok gm. i ob. dw. (4 zagr.), Rekszyn gm. i ob. dw. (2 zagr.), Słoboda złota gm. i ob. dw. (52 zagr.), Stryhańce (1 zagr.), Szybalin (1 zagr.), Taurów gm. i ob. dw. (24 zagr.), Wierzbów gm. i ob. dw. (8 zagr.), Wybudów ob. dw. (8 zagr.);
	Brzozów	Bachórz ob. dw. (1 zagr.), Brzozów gm. i ob. dw. (3 zagr.), Dynów (22 zagr.), Haczów (5 zagr.), Harta ob. dw. (1 zagr.), Pawłokoma gm. i ob. dw. (20 zagr.), Przedmieście dynowskie gm. i ob. dw. (9 zagr.), Stara wieś (3 zagr.);
	Buczacz	Barysz gm. i ob. dw. (20 zagr.), Czechów (6 zagr.), Dobropole gm. i ob. dw. (51 zagr.), Folwarki (1 zagr.), Koropiec gm. i ob. dw. (11 zagr.), Łuka (1 zagr.), Medwedowce gm. i ob. dw. (4 zagr.), Międzygórze (9 zagr.), Monasterzyska ob. dw. (2 zagr.), Petlikowce nowe (5 zagr.), Petlikowce stare ob. dw. (1 zagr.), Puźniki (19 zagr.), Uście zielone (8 zagr.), Zaleszczyki małe ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Dzików stary (49 zagr.), Moszczanica (4 zagr.);
	Czortków	Biała ob. dw. (1 zagr.), Biały potok (1 zagr.), Byczkowce gm. i ob. dw. (14 zagr.), Dzuryn ob. dw. (1 zagr.), Pauszówka ob. dw. (1 zagr.), Połowce gm. i ob. dw. (7 zagr.), Szulhanówka ob. dw. (1 zagr.), Zwiniacz ob. dw. (1 zagr.);
	Dąbrowa	Bagienica (2 zagr.), Bolesław (15 zagr.), Cwików ob. dw. (1 zagr.), Demblin (2 zagr.), Hubenice (1 zagr.), Jadowniki mokre (3 zagr.), Kłyż (15 zagr.), Łaskówka chorążka (1 zagr.), Miechowie wielkie (3 zagr.), Oleśno ob. dw. (2 zagr.), Pasieka otfinowska (1 zagr.), Podborze ob. dw. (1 zagr.), Podkościele (1 zagr.), Radgoszcz (6 zagr.), Samocice (2 zagr.), Sieradza (1 zagr.), Sikorzyce (1 zagr.), Swiebodzin ob. dw. (1 zagr.), Tonia (4 zagr.), Wietrzychowice (3 zagr.), Wola żelechowska (6 zagr.), Żelichów (18 zagr.);
	Dolina	Cerkowa (64 zagr.), Czołhany gm. i ob. dw. (80 zagr. 2 pastw.), Dolina (36 zagr.), Lipowica (78 zagr.), Lolin (22 zagr.), Maksymówka (7 zagr.), Mizuń stary (24 zagr.), Niniów dolny (38 zagr.), Perehińsko (71 zagr.), Reszmita (36 zagr.), Rożniatów gm. i ob. dw. (193 zagr.), Słoboda dołińska (1 zagr.), Spas gm. (36 zagr.), Suchodół (42 zagr.), Trościaniec (1 zagr.), Turza wielka gm. i ob. dw. (130 zagr.), Węldzisz (18 zagr.), Wołoska wieś (69 zagr.);
	Drohobycz	Bileze (54 zagr.), Bolechowce (72 zagr.), Bronica (10 zagr.), Dobrohożów (38 zagr.), Dobrowlany (20 zagr.), Dothe ad Medenice (39 zagr.), Dothe ad Podbuż (60 zagr.), Drohobycz (51 zagr.), Gaje wyżne (20 zagr.), Gasse adorf (2 zagr.), Horucko (160 zagr.), Hruszów (150 zagr.), Josefsberg (21 zagr.), Kópiec (7 zagr.), Königsau (20 zagr.), Kropiwnik nowy (7 zagr.), Kropiwnik stary (6 zagr.), Krynica (193 zagr.), Letnia (33 zagr.), Lipowice gm.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Gródek Jagiell.	ob. dw. (16 zagr.), Litynia (182 zagr.), Łastówki (15 zagr.), Łużek dolny (9 zagr.), Medenice (15 zagr.), Michałowice (6 zagr.), Niedźwiedza (2 zagr.), Opary (40 zagr.), Rolów gm. i ob. dw. (5 zagr.), Rychice gm. i ob. dw. (20 zagr.), Słonko (12 zagr.), Sniatynka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Solec (16 zagr.), Stanyla (72 zagr.), Stara wieś (1 zagr.), Stebnik (25 zagr.), Truskawice (24 zagr.), Tustanowice (1 zagr.), Ułyczno (1 zagr.), Uniatyce (5 zagr.), Wola Jakóbowia (1 zagr.), Wróblowice gm. i ob. dw. (47 zagr.);
	Horodenka	Bar (7 zagr.), Bartatów (1 zagr.), Cuniów (4 zagr.), Dąbrowica (2 zagr.), Dobrostan (1 zagr.), Dobrzań (37 zagr.), Karaczynów (1 zagr.), Lelechówka (1 zagr.), Lubień wielki (14 zagr.), Obroszyn (10 zagr.), Porzecze (7 zagr.), Putiatyce (3 zagr.), Rodatycze (20 zagr.), Schöntal (1 zagr.), Stawczany (1 zagr.), Suchowola (2 zagr.), Woleczuchy (13 zagr.), Zuszycze (5 zagr.);
	Jarosław	Żabokruki gm. i ob. dw. (8 zagr.);
	Jaworów	Ciemierzowice (6 zagr.), Cieszacin wielki gm. i ob. dw. (3 zagr.), Czelatycze gm. i ob. dw. (22 zagr.), Dmytrowice gm. i ob. dw. (2 zagr.), Dobkowice gm. i ob. dw. (22 zagr.), Łowce (5 zagr.), Michałówka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Rokietnica gm. i ob. dw. (12 zagr.), Rożniatów gm. i ob. dw. (81 zagr.), Rudolowice ob. dw. (1 zagr.), Tuczemy gm. i ob. dw. (24 zagr.), Wietlin (15 zagr.), Wola buchowska (15 zagr.), Wola rozwieńiecka (19 zagr.), Zarzecze gm. i ob. dw. (4 zagr.), Żurawiczki gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Kałuż	Ozołhynie (3 zagr.), Jaworów gm. i ob. dw. (7 zagr.), Jazów stary gm. i ob. dw. (2 zagr.), Szumlowa (9 zagr.), Zawadów (2 zagr.);
	Kamionka str.	Babin gm. i ob. dw. (17 zagr.), Bołochów (15 zagr.), Dubowica gm. i ob. dw. (13 zagr.), Jasień (28 zagr.), Jaworówka (9 zagr.), Kałuż (46 zagr.), Kamień (6 zagr.), Łdziany (37 zagr.), Niegowce gm. i ob. dw. (17 zagr.), Równia (12 zagr.), Ryplanka (4 zagr.), Sliwki (25 zagr.), Stańkowa gm. i ob. dw. (10 zagr.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (55 zagr. i 1 pastw.), Uhrynów średni (85 zagr.), Wierzechnia gm. i ob. dw. (57 zagr.), Zawadka gm. i ob. dw. (45 zagr.), Zawój (32 zagr.);
	Kosów	Banunin (2 zagr.), Chreniów (10 zagr.), Derewlany ob. dw. (1 zagr.), Dziedziłów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Jazienica polska (7 zagr.), Milatyn stary (15 zagr.), Monasterek gm. i ob. dw. (4 zagr.), Płowe gm. i ob. dw. (9 zagr.), Pobużany gm. i ob. dw. (9 zagr.), Sielec bieńk. gm. i ob. dw. (13 zagr.), Sokółów (40 zagr.), Spas gm. i ob. dw. (40 zagr.), Tetewczyce ob. dw. (1 zagr.), Ubinie gm. i ob. dw. 3 zagr.), Witków stary gm. i ob. dw. (3 zagr.), Wulka gm. i ob. (2 zagr.), Wyrów ob. dw. (2 zagr.);
	Kraków	Chorocowa (1 zagr.), Rybno 2 zagr.);
	Łańcut	Czulice gm. i ob. dw. (4 zagr.), Czyżyny (36 zagr.), Karniów gm. i ob. dw. (25 zagr.), Kościelniki gm. i ob. dw. (10 zagr.), Krzesławice gm. i ob. dw. (20 zagr.), Łęg (12 zagr.), Mistrzejowice ob. dw. (1 zagr.), Morawica gm. i ob. dw. (9 zagr.), Olszanica (3 zagr.), Pleszów (5 zagr.), Prądnik biały (2 zagr.), Przyłasek rusiecki (3 zagr.), Raciborowice gm. i ob. dw. (19 zagr.), Ruszcza gm. i ob. dw. (4 zagr.), Rząska ob. dw. (1 zagr.), Tonie (2 zagr.), Wadów (1 zagr.), Węgrze gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Limanowa	Sonina ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Stara wieś (1 zagr.);
	Lwów	Łukawica (1 zagr.), Rajskie (23 zagr.), Zernica wyżna ob. dw. (1 zagr.);
	Mielec	Barszczowice gm. i ob. dw. (98 zagr.), Ceperów (2 zagr.), Dmytrowice (1 zagr.), Gaje ob. dw. (1 zagr.), Hermanów (5 zagr.), Jaryczów nowy gm. i ob. dw. (23 zagr.), Jaryczów stary gm. i ob. dw. (6 zagr.), Laszki murowane ob. dw. (1 zagr.), Małachów ob. dw. (1 zagr.), Mikłaszów (24 zagr.), Mostki ob. dw. (1 zagr.), Pikułowice (81 zagr.), Podliski małe (6 zagr.), Podliski wielkie gm. i ob. dw. (46 zagr.), Polanka (2 zagr.), Prusy (6 zagr.), Remenów ob. dw. (1 zagr.), Rudanice (27 zagr.), Zboiska ob. dw. (1 zagr.), Zimna woda (2 zagr.), Żurawniki (16 zagr.);
	Mościska	Borki nizińskie (3 zagr.), Brzyście (8 zagr.), Jaślany (1 zagr.);
	Nadwórna	Balice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Bortiatyn (2 zagr.), Czerniawa (5 zagr.), Jatwigi gm. i ob. dw. (2 zagr.), Lipniki gm. i ob. dw. (10 zagr.), Orchowice (2 zagr.), Rudniki ob. dw. (1 zagr.), Strzeleczyska gm. i ob. dw. (7 zagr.), Sułkowszczyzna (11 zagr.), Trzebień (11 zagr.), Zawada (8 zagr.);
	Nowy Sącz	Hwozd (7 zagr.), Majdan średni (6 zagr.);
	Oświęcim	Piątkowa (1 zagr.);
	Podgórze	Brzezinka (29 zagr.), Dwory gm. i ob. dw. (53 zagr.), Spytkowice ob. dw. (1 zagr.), Zator obw. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Płaszów (13 zagr.);
	Przemysł	Halicz gm. ob. dw. (26 zagr.), Iszczków (8 zagr.), Korzowa gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kotuzów (1 zagr.), Litwinów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Mużyłów gm. i ob. dw. (10 zagr.), Nowosiółka gm. i ob. dw. (75 zagr.), Rosochowacice gm. i ob. dw. (39 zagr.), Siemikowce (7 zagr.), Siółko ob. dw. (1 zagr.), Toustobaby gm. i ob. dw. (4 zagr.), Uwsie gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Przemysły	Maćkowice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Medyka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Stubno gm. i ob. dw. (7 zagr.);
		Dunajów (5 zagr.), Gliniany gm. i ob. dw. (6 zagr.), Janczyn (8 zagr.), Kurowice gm. i ob. dw. (12 zagr.), Laszki król. (2 zagr.), Łahodów gm. i ob. dw. (36 zagr.), Pniatyn gm. i ob. dw. (3 zagr.), Podusów (11 zagr.), Poluchów wielki (11 zagr.), Zamoście (1 zagr.);

„Gazeta Lwowska“ Nr. 294 z dnia 28 grudnia 1910.

L. cz. No. XVIII. 91/10 (3) (14274 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Michała Mischel właściciela realności we Lwowie Bogdanówka 3, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu poborowego Nr. 241.918 na 13 pre. los kredytowy ziemski I. em. Serya 900 Nr. 30 wartości 318 kor. wystawiony przez c. k. uprzw. akc. Towarzystwo Bankowe „Merkur“ we Wiedniu.

Posiadacza powyższego kwitu poborowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII. Lwów, dnia 24 października 1910.

L. cz. T. V. 21/10 (6) (14180 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Agnieszki Kułaczowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Nr. 29.846/VIII. kasy oszczędności miasta Rzeszowa opiewającej na „Agnieszkę Kułacz“ na kwotę 126 kor. 50 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 18 listopada 1910.

L. cz. T. VI. 105/10 (2) (14294 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek prof. Józefa Pokutyńskiego i Maryi Kirchmayer oboje w Krakowie ul. Sobieskiego l. 17 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych książeczek wkładowych Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie a to: Nr. 7112 wystawionej na imię „Prof. Józef Pokutyński“ na kwotę 1159 kor. 88 hal., Nr. 8248 wystawionej na imię „Józef Pokutyński“ na sumę 38.365 kor. 78 hal.; Nr. 9552 wystawionej na nazwisko: „Józef Pokutyński“ na sumę 500 kor. Nr. 8477 wystawionej na nazwisko „Marya Kirchmayer“ na sumę 2632 kor. 19 hal. opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. T. 20/10 (3) (14176 2-3)

Edykt.

Tymotej Bidołacha, syn Semena i Paraskewii Bidołachów urodzony w Kobakach dnia 11 marca 1851 wydalił się z Kobak przed 40 laty niewiadomo dokąd i od tego czasu żadnej wiadomości o sobie nie dał.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c. przeto wdraża się na prośbę Jurka Bidołacha Jakowa z Kobak postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego.

Wzywa się więc Tymoteja Bidołacha i każdego, kto o jego życiu i miejscu pobytu jaką wiadomość miał, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Kulikowi adwokatowi w Kutach o tem w jaki bądź sposób doniósł gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu Tymotej Bidołacha za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 12 listopada 1910.

L. cz. T. 27/10 (1) (14096 2-3)

Edykt.

Na żądanie dr. Salamona Ramera wdraża się postępowanie w celu amortyzacji zaginionej mu książeczki wkładowej Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Sanoku Nr. 743 na 1000 kor. i na okaziciela opiewającej.

Wzywa się tedy każdego, kto o jedno z powyższych posiada, aby się z takową w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w sądzie tutejszym zgłosił i prawa swoje do niej wykazał ileż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka odnośna za amortyzowaną uznaną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 15 listopada 1910.

L. cz. T. 108/10 (5) (14290 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Tadeusza Wszelaczynskiego, adjunkta c. k. Prokuratorji Skarbu

we Lwowie ul. Podlewskiego 4 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie działu ubezpieczeń na życie z 9 kwietnia 1902 Nr. 70.391 na sumę 1.500 kor. opiewającą na imię Józefa Trzeńskiego jako zabezpieczonego, płatnej do rąk okaziciela polisy w razie śmierci ubezpieczonego.

Posiadacza tej polisy asekuracyjnej wzywa się aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 24 listopada 1910.

L. cz. T. 30/10 (2) (14045 2-3)

Amortyzacja.

Na wniosek ks. Leona Ziębki w Kurzynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej w r. 1909, zawinulewanej na rzecz ład. kościoła w Kurzynie książeczki kasy oszczędności m. Przemysła Nr. 55.601 na 200 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, by zgłosił się ze swoimi prawami co do tej książeczki i takową złożył w tut. sądzie w ciągu sześciu miesięcy od dnia tego edyktu, inaczej książeczka ta uznana zostanie za bezskuteczną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Przemysł, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. T. V. 27/10 (2) (14431 2-3)

Amortyzacja.

Na wniosek Małecha Fabera wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Nr. 6670 przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Rzeszowie na imię Małecha Fabera wystawionej, na kwotę 3558 kor. 55 hal. inelu sive pre. do 30 czerwca 1910 opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. T. 24/10 (3) (14383 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Alfredy Freundlichowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Nr. 487 przez Powiatową kasę zaliczkową i oszczędności w Nisku na okaziciela wystawionej, a na kwotę 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. T. 86/10 (3) (14295 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Felwela Herzoga w Krowdzy murowanej Nr. 153 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Filii Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 5328 na zastawiony w tejże Filii dnia 7 lipca 1910 zegarek złoty Nr. 496.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 12 listopada 1910.

L. cz. T. 85/10 (2) (14492 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hnata Paziuka, rolnika w Chlebieczynie leśnym wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na polisę asekuracyjną Towarzystwa imienia „Gizeli“ Nr. 121.031.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 14 października 1910.

L. cz. T. 111/10 (2) (14493 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Rafała Guttmana w Busku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na polisę asekuracyjną Towarzystwa imienia „Gizeli“ Nr. 121.031.

Na wniosek p. Rafała Guttmana w Busku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na polisę asekuracyjną Towarzystwa imienia „Gizeli“ Nr. 121.031.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. T. VI. 107/10 (2) (14292 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Adama Bielskiego w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej Nr. 10.153 miejscowej Kasy oszczędności w Krakowie na zastawiony tamże łańcuszek złoty z medalionikiem za kwotę 40 kor.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 23 listopada 1910.

L. cz. T. 106/10 (2) (14340 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Jacośzyńskiego z Mielnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy asekuracyjnej Nr. 387.562 Towarzystwa im. „Gizeli“, którą Franciszek Jacośzyński ubezpieczył córkę swą Jadwigę na kapitał 1000 koron płatny dnia 1 marca 1929 r.

Posiadacza powyższej polisy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. sąd kraj. cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. T. 84/10 (4) (14335 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Katarzyny Futorko, żony stróża we Lwowie ul. Wałowa l. 2 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 173.269 na nazwisko „Katarzyna Futorko“ i na kwotę 60 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. T. 71/10 (4) (14469 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Simona Tennenbauma wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 110.797 na kwotę 321 kor. 68 hal. i na nazwisko „Szymon Tennenbaum“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 23 listopada 1910.

L. cz. No. XVIII. 118/8 (2) (14159 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Tomickiego, dyrektora miejskich zakładów elektrycznych we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego potwierdzenia kupna wystawionego przez Filję czeskiego Banku przemysłowego w Bernie z daty Berno 27 marca 1905 Nr. 10.108 na zakupione u niej losy: 1 państwowy los turecki 400 frs. z r. 1870 Nr. 1.856.976, 1 państwowy los serbski z r. 1888 Ser. 1369 Nr. 98, 1 los Josziv Ser. 1136 Nr. 31.

Posiadacza powyższego potwierdzenia kupna wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie dokument ten po upły-

wie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII. Lwów, dnia 25 listopada 1910.

L. cz. T. 109/10 (2) (14334 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Ferdynanda Deutscha i Jakóba Deutscha wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych książeczek wkładowych Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 22.568 na imię Ferdynanda Deutscha wystawionej na kwotę 100 koron opiewającej i Nr. 158.653 na imię Jakóba Deutscha wystawionej na kwotę 301 kor. 50 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. T. V. 20/10 (3) (14005 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Jana Piekarza z Raniżowa.

Jana Piekarz od urodzenia niemy, wyrobnik z Raniżowa syn Jakóba Piekarza i Tekli z Gileśów urodzony w Raniżowie 13 maja 1853 wyjechałszy w roku 1877 na sobotę do Rumunii nie powrócił więcej i zginął bez śladu.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Jan Piekarz poniósł śmierć, przeto na prośbę Agnieszki z Piekarzów Starkowiczowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Hanasiewicza z Rzeszowa o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie na ponowny wniosek o uznanie nieobecnego za zmarłego, rozstrzygnięte uznanie za zmarłego.

Rzeszów, dnia 12 października 1910.

L. cz. T. V. 38/10 (2) (14384 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Eugenii Kisielowej z Leżajska wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej rzemieślniczej rolniczej Spółki pożyczkowej i oszczędności w Leżajsku z dat. 17 czerwca 1910 Nr. 567 na imię Eugenii Kisielowej wystawionej, a na kwotę 70 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. T. V. 23/10 (4) (14231 2-3)

Amortyzacja.

Na wniosek Aleksandry Neugebauerowej w Rzeszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rzeszowie na kwotę 100 kor. folio 90 na imię Józefa Neugebauera wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. T. II. 6/10 (1) (14569 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maurycego Wasserlaufa kupca w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Kraków 3 listopada 1910 opiewającego na 1108 kor. 74 hal. płatnego 31 marca 1911 u tegoż Maurycego Wasserlaufa i przez niego akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go sądowi w ciągu 45 dni od płatności, t. j. do 15 maja 1911 w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. T. IV. 18/10 (2) (14234 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek gminy miasta Dębicy, jako cesjonariuszki Anny Pawłowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy Nr. 3357 na kwotę 1139 kor. 70 hal. opiewającej, a na imię Anny Pawłowskiej wystawionej.

Posiadacz powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 3 grudnia 1910.

L. cz. Nc. X. 629/10 (1) (13876 2-3)

Amortyzacja.
Na wniosek Jana Gądkę wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na polisę asekuracyjną Nr. 153.696 Towarzystwa Imienia Gizeli opiewającego na nazwisko Jana Gądka.

Posiadacz powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 8 października 1910.

L. cz. T. VI. 106/10 (2) (14293 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Maryi Königowej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 227.871 opiewającą na 165 kor.

Posiadacz powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 10 listopada 1910.

Ч. сп. 98/10 (3) (14494 2-3)

Амортизация.
На внесене гр. кат. Конєсторїи Метропнїи у Львовї вводїть ся поступованє амортизаційне що до слїдуючїи имовїрно внескодательнї загинувшїи облігацій фонду пропїнаційного Сер. ч. 5520 становячої власність фонду Матїя Юдиноскаго при гр. кат. церкви в Соколовї.

Держителя повисшїи облігацій виває ся протє, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу одного року, бо в протївнїм разї по ушлїві того речїнця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий приватний, Відділ VII.
Львів, дня 19 падолиста 1910.

Doniesienia prywatne.

K. k. Nordbahn-Direktion.

D. Z. 160.036 IV. 10

(14611)

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung nachstehend angeführter maschineller Einrichtungen für die neue Siederrohrwerkstätte in Floridsdorf zur Vergebung und zwar:

3 doppelte Siederrohrbearbeitungsmaschinen,
2 Rohrabscneidemaschinen,
2 Rohrputzbänke,
1 Staubabsauganlage für die Putzbänke und 1 fabrbare einfachs Siederrohrbearbeitungsmaschine.

Sämtliche Maschinen sind für elektrischen Einzelantrieb eingerichtet.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens des Anbotstellers in das Anbotformulare einzusetzenden Pauschalpreise.

Die von der Offerrenten ausschliesslich zu benützenden Formulare für das Angebot, sowie die bezüglichen Lieferungsbedingungen sind im Bureau IV/3 der k. k. Nordbahndirektion, II/2, Nordbahnstrasse 50 zu beheben oder können von dort gegen Voreinsendung des Portos bezogen werden.

Alle Angaben, sowie eventuelle Aenderungen und Ergänzungen im Anbotformulare sind mit roter Tinte einzutragen.

Dem Anbotsteller steht es frei, auch nur auf einzelne der ausgeschriebenen Maschinen zu offerieren andererseits behält sich die k. k. Nordbahndirektion vor, nach ihrem Ermessen den Offerrenten beliebige Teillieferungen zu übertragen.

Die Preise sind franko Waggon einer Station der k. k. österr.-Staatsbahnen, von welcher der Weitertransport an die Verwendungsstelle nur unter Benützung der k. k. österr. Staatsbahnen erfolgen kann, einschliesslich der Verpackungs- und sonstigen Nebenspesen zu stellen.

Die Kosten für die betriebsbereite Montierung an den Verwendungsstellen, welche eventuell vom Lieferanten zu besorgen wäre, sind im Offerte separat anzugeben.

Im Falle der Uebertragung der Montierungsarbeiten an den Lieferanten werden dem Ersteher der Lieferung für die Monteure bzw. den Ingenieur die freie Fahrt nach dem Montierungsorte und der freie Transport der Werkzeuge auf den Linien der k. k. österr. Staatsbahnen gewährt.

Ferner werden in diesem Falle die erforderlichen Gerüsthölzer und Hebezeuge sowie Hilfsarbeiter kostenlos beigelegt.

Die Herstellung etwa erforderlicher Fundamente besorgt die k. k. Nordbahndirektion.

Der Offerent bleibt mit seinem Anbote 6 Monate, vom Schlusstermine der Einreichung an gerechnet, im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, doch hat der Ersteher der Lieferung eine Kautions in der Höhe von 5% der Gesamtverdienstsumme bei der Hauptkassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien zu erlegen.

Die vorschriftsmässig gestempelten, mit den den Bestimmungen des Artikels 3 der besonderen Bedingungen für die Lieferung von maschinellen Werkstatteinrichtungen entsprechenden Zeichnungen, sowie mit den Zusatzofferten bezüglich der elektrischen Ausrüstung belegten Offerte sind mit per Aufschrift: „Offert für die Lieferung der maschinellen Einrichtung der Siederrohrwerkstätte“ bis längstens 25 Jänner 1911, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen. Jeder Offerent hat das Recht, der am 26 Jänner 1911 um 10 Uhr vormittags stattfindenden kommissionellen Offertöffnung persönlich beizuwohnen.

Es wird bemerkt, dass die k. k. Nordbahndirektion trotz der Ueberreichung eines Offertes zu keiner Bestellung verpflichtet ist.

Offerte, welche den Bestimmungen dieser Ausschreibung, beziehungsweise den Forderungen des Anbotformulars nicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

Wien, im Dezember 1910.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Komplety

„Bluszczu“

z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, Pasaż
Hausmana 9.

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Fundacya Stanisława hr. Skarbka rozpisuje publiczną rozprawę ofertową na wydzierżawienie łąk położonych w obrębie gmin Rozwadows, Uście i Nadiatycze w pow. Żydaczowskim na lat sześć od dnia 1 marca 1911 począwszy a mianowicie:

a) łąki „Maniów“ około 358 morgów za najniższym czynszem w kwocie 14.320 kor. rocznie;

b) łąki „Łukawieńskie“ około 451 morgów za najniższym czynszem w kwocie 18.040 kor. rocznie;

c) łąki „Tabor“ około 112 morgów za najniższym czynszem w kwocie 4480 kor. rocznie;

d) łąki „Zebusów“ około 25 morgów za najniższym czynszem w kwocie 1000 kor. rocznie;

e) łąkę „Moczar“ około 78 za najniższym czynszem w kwocie 3120 kor. rocznie.

Kaucya ma być złożona w wysokości półrocznego czynszu przyczem Fundacya nie ręczy za stan, jakość i za obszar przedmiotów dzierżawy.

Oferty pisemne z dołączeniem wadium w wysokości 10 pre. czynszu rocznie ofiarowanego na wszystkie łąki lub pojedynczo z wyżej wymienionych należy wnieść do Centralnej Administracyi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w Gmachu Skarbka najdalej do 10 stycznia 1911 włącznie.

Blizsze warunki dzierżawy są do przejrzenia w teże Centralnej Administracyi w dnie powszednie w godzinach przedpołudniowych.

Oferenci są związani ofertą aż do definitywnego rozstrzygnięcia a najdalej do 15 lutego 1911, przyczem Fundacya zastrzega sobie dowolny wybór w przedłożonych ofertach a nawet nieprzyjęcie żadnej bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu.

Hr. Skarbek w. r.

Rok 1911.

Wydawnictwa rok XIII.

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Pismo wychodzi przy końcu każdego miesiąca zeszytami, zawierającymi utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek i tańce, w dodatku literackim: liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Zadaniem „NOWOŚCI MUZYCZNYCH“ jest dostarczanie abonentom aktualnych wartościowych utworów po niezwykle niskiej cenie prenumeracyjnej.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C.“ najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracyi, przeznaczona jest jako NADZWYCZAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały, takimiż cyframi głównej wygranej 196 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w czerwcu 1911 r.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya dla Galicyi u St. Sokołowskiego, Biuro pism we
Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzychylny wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzucim szpitalem. Dostojęstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sereem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracza życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienska zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z paniełników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znoś widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa

Odrodzenie

z ilustracjami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta

Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie
z ilustracjami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z ilustracjami Józefa Rapackiego.

Jana Leśmiana: „WOLA“.

Piotra Chmizowskiego: „BAROWSKA“, z ilustracjami Jana Holewińskiego.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okolów: „DO DOMOW OJCOW“.

Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.

Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.

Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.

DZIAŁ HISTORYCZNY.

POEZYJE.

WĘDROWIEC POLSKI.

NA DOBIE.

MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYŚLOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od ilustracji do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcje najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednym słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

CIEKAWE POWIEŚCI

Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcenniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 ilustracjami.

Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.

Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka“.

Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieło młodej sieroty.

Włodęgo Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.

Wiktora Hugo: „Ołowienek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.

Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.

Pawła Fievala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ 10 koron, w oprowie 16 koron, 12 dużych tomów ilustrowanych, zawierających powieści: „Nad poziomym“ Włodęgo Skiby (2 tomy); „Karol Szalony“ Al. Dumasa (2 tomy); „Klub Pickwicka“ Karola Dickensa (3 tomy); „Manuela“ Gust. Zielińskiego (1 tom); „Król Dziadów“ Józ. Dzierżkowskiego (2 tomy); „Grześ“ Włodęgo Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennnej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE I PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

5 do 7 pokoi, kuchnia etc. do wynajęcia plac Akademicki 3, bliższa wiadomość Gródecka 51, u właścicieli.

Poszukuję wykształconej osoby umiejscowionej obce języki w celu robienia tłumaczeń. Zgłosić się do Administracji Przeglądu.



Tablice i napisy

z metalu lane oraz mosiężne grafirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowskazy dla Rad powiatowych, odznaki dla straży

wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.

**Chcesz mieć wesołe Świąta!
a pożytek trwały,**

**Sprowadź Bracie czemprędzej,
Balonik Drzymały!**

**Dla młodych i dla starych:
Nic to nie kosztuje;**

**Wystarczy, gdy kto „Dźwignię“
zaprenumeruje,**

**a dostanie bezpłatnie sensacyjny cały,
Balon Drzymały!**

Aby go otrzymać najbliższą pocztą bezpłatnie, wystarczy przysłać przekazem choćby tylko półroczną prenumeratę na „Dźwignię“ 2 kor. 66 hal., albo całoroczną 5 kor. „Dźwignia“ rozpoczyna 18-ty rok istnienia. — Wystarczy adres: Redakcja „Dźwignia“ Lwów.

Kapy, Serwety, Firanki,
Story koronkowe, Portyery,
Chodniki i Materace najtaniej sprzedaje

MAGAZYN MEBLI

K. TOCZYSKIEGO
Lwów,
ul. Sykstuska 19.

Towarzystwo dla handlu, Przemysłu
i Rolnictwa Lwów, Romanowicza 1,

(dom własny)

wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę:

FABRYK Rur stalowych bez szwu austriackich walcowni Mannesmanna w Komotau i Rur żelaznych spawanych w Schönbrunn, Armatur firmy E. v. Münstermann w Bielsku, oraz wiele innych,

otworzyło własne **Biuro Techniczne** ze współudziałem sił fachowych, zajmujące się wykonaniem planów, kosztorysów i wszelkich robót, wchodzących w zakres instalacji rurociągowych, a w szczególności:

Wodociągów,
Urządzeń gazowych,
Centralnych ogrzewań, oraz
Oświetlenia gazem benoidowym (powietrze nasycone parami benzyny), nadającą się szczególnie do oświetlenia zakładów przemysłowych, gorzelni, browarów, mleczarni, dworów, sanatoriów, szpitali i t. p. oraz mniejszych miast.

Prócz wyszczególnionych wykonujemy wszelkie inne prace techniczne i na zapytanie służymy bezpłatnie potrzebnymi informacjami.

Jako zastępcy fabryk najważniejszych artykułów, jesteśmy w stanie wykonywać poruczone nam roboty po najniższych cenach.

DOM
spedycyjny i komisowy.

Przedsiębiorstwo
przewożenia i transportu mebli.

Zakład przechowania mebli.

Miód! Miód to zdrowie! Gęsto kor. 6-80, Gęsto płynna patoka „rarytas miodoboru“ kor. 7-50, Żołędź na kawę kor. 3—, wszystko za 5 klg. franko. — — — **KORZENIEWICZ, emer. nauczyciel, IWANCZANY.**

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

„ŻYCIE“

Tygodnik polityczny, społeczny i literacki
pod redakcją Gustawa Daniłowskiego.

Wychodzi od 1 października każdej soboty.

Wydawcy: dr. Al. Lisiewicz i Hip. Sliwiński, radni miasta Lwowa.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
LWÓW, ul. Dwernickiego 1. 11 A.

PRZEDPŁATA:

rocznie 20 kor., półrocznie 10 kor., kwart.

Pierwsze w Galicyi poważne czasopismo, poświęcone zagadnieniom bieżącego życia publicznego w Polsce i oświetlające je z punktu widzenia narodowej niepodległości, demokracji i postępu. W każdym zeszycie poruszone palące kwestye polityki krajowej i miejskiej. W dziale literackim zapewniony udział najwybitniejszych pisarzy. „ŻYCIE“, jedno z pierwszych w Polsce, wprowadza dział wojskowy, aktualny w dobie powszechnego na całym świecie zajęcia się sprawami wojny. Każdy zeszyt bogato zdobiony. Winiety tytułowe Wyspiańskiego, Rembowski, Barwińskiego.

BILARDY

własnego wyrobu wszelkich systemów, jakoteż przybory: kule, kije i t. p., poleca od 30 lat istniejąca, jedyna we Lwowie fabryka bilardów i warsztat reperacyjny

MAURYCEGO ANDRASZKA we Lwowie (dawniej Skarbkowska 43)
obecnie Boularda 2 róg Batorego 30.

Ugi w spłatach wedle umowy.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souhong	„ 4—
Souhong zbiór majowy	„ 5—
Kaysow	„ 8—
Wysiewki z herbat	„ 2 60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Caro i Jellinek

Spółka z ogran. poręką,

Lwów, ul. Kościuszki 22.

Przeprowadzki
miejscowe.

Spedycja, ocenie i do-
wóz wszelkich przesyłek
kolejowych.

Opakowanie mebli.

Nr. telefonu 524.

Adres dla telegramów: CAROLINEK, Lwów.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Jedynie źródło istniejącego krajowego wyrobu mebli stylowych

BRACI SIWEK

Sypialnie, jadalnie, salony i gabinety po cenach
konkurencyjnych.

Lwów, Kopernika 3.

Fabryka: Zamarstynów.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą
w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych
Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

APTEKA POD „ZŁOTĄ GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOŁASCHA

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 1.

wyrabia i poleca

SYRUP sulfoguajacolowy i syrop
sulfoguajacolowy z kolą

jako skutecznym i bezpiecznym środkiem przeciw kaszlowi i innym chorobom dróg oddechowych w działalności zupełnie nie różni się od siroliny i innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi, co też orzekła komisja przemysłowo-lekarska Towarzystwa Lekarskiego.

SYRUP SULFOGUAJACOLOWY

nowe tańszy od Siroliny i kosztuje flaszka tylko 2 kor.

P SULFOGUAJACOLOWY Z KOLĄ

kosztuje kor. 2-50.

Wydaje się, że należy używać na przepis lekarski. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Należy żądać oryginalnego wyrobu apteki PIOTRA MIKOŁASCHA, we Lwowie.

Ostrzega się przed naśladownictwem!

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.